

Protokół nr XL/18
sesji Rady Powiatu Gostyńskiego
odbytej 24 maja 2018 r.
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Gostyniu

Ad 1)

Przewodniczący Rady Alfred Siama o godzinie 13.00 otworzył czterdziestą sesję Rady Powiatu Gostyńskiego oraz powitał osoby przybyłe na sesję. Przewodniczący poinformował, że w Radzie zasiada 19 radnych. Podczas stwierdzania quorum na sali obecnych było 16 radnych. Nieobecni byli radni Czesław Kołak, Mikołaj Rogala i Tomasz Skibicki. Przewodniczący stwierdził, że Rada jest władna podejmowania uchwał, gdyż jest zachowane quorum. Przewodniczący powitał gości przybyłych na sesję.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad 2)

Składanie i rozpatrywanie wniosków dotyczących porządku obrad.

Przewodniczący Rady Alfred Siama przedstawił porządek obrad.

Porządek obrad XL sesji Rady Powiatu:

1. Otwarcie i ustalenie quorum.
2. Składanie i rozpatrywanie wniosków dotyczących porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów:
 - a) Nr XXXVIII/18 sesji Rady Powiatu z 22 marca 2018 r.,
 - b) Nr XXXIX/18 nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu z 12 kwietnia 2018 r.
4. Informacja Starosty o działalności Zarządu Powiatu Gostyńskiego w okresie międzysesyjnym.
5. Pytania radnych dotyczące przedstawionej informacji i odpowiedzi Zarządu.
6. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych interpelacjach i udzielonych na nie odpowiedziach.
7. Zapytania radnych.
8. Rozpatrzenie projektów oraz podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) powołania Komisji Obchodów Jubileuszowych,
 - b) powołania Komisji Statutowej,
 - c) zmiany Uchwały Nr XXXVIII/263/18 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 22 marca 2018 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, realizowanych w ramach środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz wysokości kwot na poszczególne zadania w 2018 r.,
 - d) zmiany Uchwały Nr XXXV/245/17 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 14 grudnia 2017 r. w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu gostyńskiego,
 - e) zatwierdzenia i przystąpienia do realizacji projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie gostyńskim (IV)”,
 - f) zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu za rok 2017,
 - g) oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu,
 - h) zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2018 r.,
 - i) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2018-2028.

9. Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Poznaniu na terenie powiatu gostyńskiego w 2017 r.
10. Ocena zasobów pomocy społecznej dla powiatu gostyńskiego.
11. Przyjęcie sprawozdania z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gostyniu za 2017 r.
12. Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Powiatu Gostyńskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w roku 2017”.
13. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Gostyniu w 2017 roku oraz wykonania planu finansowego Funduszu Pracy w 2017 roku.
14. Odpowiedzi na zapytania.
15. Wnioski i oświadczenia radnych.
16. Wolne głosy.
17. Zakończenie.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zwrócił się z prośbą do tych osób, które będą prezentować sprawozdania. Powiedział, że radni otrzymali je drogą mailową oraz były one omawiane na posiedzeniach komisji stałych, dlatego prosi o zwięzłość wypowiedzi. Najlepiej byłoby, gdyby referenci skupili się na pytaniach radnych dotyczących przedstawionych informacji.

Ad 3)

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że protokoły zostały przesłane radnym drogą elektroniczną oraz były wyłożone do wglądu w Biurze Rady.

Protokół Nr XXXVIII/18 sesji Rady Powiatu z 22 marca 2018 r. został przyjęty w wyniku głosowania: 16 głosów „za”.

Protokół Nr XXXIX/18 nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu z 12 kwietnia 2018 r. został przyjęty w wyniku głosowania: 16 głosów „za”.

Ad 4)

Przewodniczący Alfred Siama poinformował, że informacje z posiedzeń Zarządu z 22 marca, 4, 5/6, 10, 12 i 26 kwietnia oraz 10 maja br. zostały przekazane radnym drogą elektroniczną.

Następnie Starosta przedstawił informację w formie prezentacji multimedialnej.

Wydruk prezentacji stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że informację rozpocznie od przedstawienia spraw drogowych. Przedstawiając pierwszy slajd, powiedział, że inwestycja ta została już zakończona, ale ponieważ są przed odbiorem technicznym, nie mogą mówić o formalnym zakończeniu zadania, jakim była budowa ścieżki pieszo-rowerowej na drodze Pępowo – Siedlec. Inwestycja zakończona przed czasem kosztowała niemal 300 000 zł, a wykonywała ją firma pana Patryka Borowczyka z Krobi. Dzięki tej inwestycji mają już bardzo bezpieczne połączenie między Pępowem a tzw. Dębówką. Inwestycja była realizowana wspólnie z gminą Pępowo. W tej samej gminie dobiegają końca prace przy modernizacji drogi powiatowej Kościuszkowo – Pępowo. Długość to ponad 400 m. Inwestycję realizuje firma DROGBUD za kwotę niespełna 350 000 zł. Kolejna inwestycja realizowana jest wspólnie z gminą Piaski, jest to II etap przebudowy drogi powiatowej na ulicy Św. Marcina od skrzyżowania z drogą krajową nr 12 do torów. Zadanie to realizuje Przedsiębiorstwo Dróg i Ulic z Leszna. Planowany termin zakończenia to 31 lipca br., a wartość to prawie 1,2 mln zł. Osoby, które przemieszczają się tą ulicą, z pewnością natknęły się na pewne niedogodności. W tej chwili miejsce prac remontowych jest nieprzejezdne i będzie tymczasowa nowa organizacja ruchu w związku z objazdami do 10 lipca br. W trakcie realizacji są inne inwestycje drogowe. Pierwszą z nich jest przebudowa drogi powiatowej w Potarzycy na odcinku prawie 300 m za kwotę niemal

650 000 zł. Inwestycja jest realizowana wspólnie z gminą Krobia. Ponadto prace będą się rozpoczynać na drodze powiatowej w Chwałowie. Zadanie to również realizowane jest z gminą Krobia. Jest pewna szansa, że prace w Chwałowie zostaną wykonane szybciej. Starosta poinformował, że Pogorzela ma nowe rondo. Inwestycja była możliwa dzięki współpracy samorządu powiatowego i gminnego. Nowe skrzyżowanie kosztowało ponad 1,1 mln złotych. Inwestycja jest zwieńczeniem poprzednich etapów, zarówno gminnego jak i powiatowego. Przypomniawszy, że mówi tu przede wszystkim o kompleksowej przebudowie ulicy Armii Poznań w Pogorzeli, którą realizowali wspólnie z gminą Pogorzela. To nowe rondo jest pierwszym powstałym na drodze powiatowej realizowanym przez powiat gostyński. Przypomniawszy, że kilka lat temu wspólnie z samorządem wojewódzkim i gminą Gostyń powiat finansował Rondo Biznesu na ul. Wrocławskiej w Gostyniu, przy wjeździe do strefy gospodarczej.

Wiosna w pełni, więc czas na koszenie traw i chwastów, przycięcie odrostów krzewów oraz zbieranie śmieci z pasa drogowego wraz z wywozem. Takie zadania są realizowane na drogach powiatowych i zostały podzielone na trzy części. Pierwszą część, obejmującą gminę Gostyń i Poniec, wykonuje Spółdzielnia Kółek Rolniczych z Krobi. Druga część obejmuje gminy Krobia i Pępowo, a to zlecenie przejął Zakład Aktywności Zawodowej Leonów. Ta sama firma zajmie się trzecią częścią obejmującą gminy Borek Wlkp., Piaski i Pogorzela. Pierwsze koszenie musi być wykonane do końca czerwca, a drugie do 30 września. Część tych prac jest już w toku lub została wykonana. Informując o zawartych umowach, Starosta poinformował o przebudowie drogi powiatowej w Chwałowie, a umowa zawarta została z firmą DROGBUD. O modernizację tego odcinka wnioskowali dość długo mieszkańcy. Ponad 850 tys. wydatkowano na kompleksową przebudowę drogi wraz z chodnikami. Druga zawarta umowa, której zakres jest jeszcze szerszy, mimo że odcinek jest krótszy, dotyczy drogi Gola – Czajkowo na odcinku od drogi krajowej nr 12 w głąb wioski, mniej więcej do wysokości świetlicy o długości 460 mb. Wykonawcą jest firma INFRAKOM. Zakres prac przewiduje przebudowę jezdni, chodników, jak też kanalizacji deszczowej. Termin zakończenia prac to 31 października, a wartość robót to prawie 1 870 000 zł. Inwestycja jest realizowana wspólnie z gminą Gostyń.

Są już oferty w toczących się postępowaniach na remont cząstkowy nawierzchni bitumicznych dróg powiatowych mieszanką mineralno-asfaltową. Prawie 200 tys. zł to oferta złożona przez Firmę Budowlano-Usługową Pyzdry. Remont planują wykonywać w najbliższych dniach, mniej więcej do końca czerwca 2018 r. Dzisiaj zostały otwarte oferty na przebudowę drogi powiatowej Siemowo – Kosowo. Zadanie dotyczy wykonania chodników po kanalizacji, którą wcześniej realizowała gmina Gostyń. Wpłynęły cztery oferty, najkorzystniejszą złożyła firma z Gostynia za kwotę 162 353 zł. Dodał, że będzie jeszcze trwało badanie tych ofert. Inne rozstrzygnięte postępowania, czy toczące się i wymagające formalnego zapieczętowania, to przebudowa skrzyżowania drogi powiatowej z drogą gminną w kierunku Zalewu Jeżewo za niespełna 67 tys. zł oraz modernizacja ulicy Dworcowej w Borku Wlkp. Inwestycję będzie wykonywać firma DROGBUD za ok. 160 tys. zł.

Zakończył się etap dialogu konkurencyjnego w zakresie partnerstwa publiczno-prywatnego na terenie powiatu gostyńskiego. Powiat gostyński poinformował wykonawców dopuszczonych do udziału w postępowaniu o zakończeniu dialogu i w tej chwili zaproszono do składania ofert w terminie do 28 czerwca br.

Sporą popularnością cieszy się ścieżka pieszo-rowerowa między Pudliszkami a Karcem, a w zasadzie między Krobią a Karcem. Jest to najdłuższa asfaltowa ścieżka rowerowa w powiecie gostyńskim, ma 5,5 km długości i w sposób symboliczny została otwarta w trakcie tradycyjnego Biegu Wiosny. Starosta przypomniał, że trzon tej inwestycji stanowiła przebudowa dwóch obiektów, która kosztowała ponad 3,5 mln zł. Powiat zdobył na to dotację z rezerwy budżetu państwa, a inwestycja została zrealizowana we współpracy z gminą Krobia.

Starosta przedstawił publikację „Opowiadamy o ludziach z pasją”. Liczy ona 219 stron, zawiera kilkadziesiąt zdjęć prezentujących firmy, ludzi aktywnych społecznie, sportowców, szkoły, najpiękniejsze miejsca w powiecie gostyńskim, a także zrealizowane inwestycje. Publikacja została wydana w ostatnich tygodniach i otrzymali ją także radni. Będzie stanowiła element promocyjny

powiatu gostyńskiego, można ją także nabyć w jednej z gostyńskich księgarni. Prace nad albumem trwały prawie dwa lata, powstało w tym czasie ponad 1000 zdjęć i kilkadziesiąt stron tekstu. Oprawę graficzną, skład i druk wykonała firma Netbox.

Kibice sportowi z pewnością widzieli, co działo się ostatnio na meczu Lecha z Legią. Starosta powiedział, że jest przeciwny takim zachowaniom. Przedstawiając kolejny slajd, powiedział, że to nie jest zdjęcie ze stadionu Lecha, ale Unii Leszno. Realizują wspólną akcję klubu i powiatu pod hasłem „Kibicowanie przez duże K”. Celem akcji jest wychowanie młodych ludzi w duchu kulturalnego kibicowania, bez wulgaryzmów i agresywnych zachowań. Projekt jest realizowany przy współpracy Komendy Miejskiej Policji w Lesznie. Każdorazowo powiat gostyński organizuje transport i zapewnia bilety dla ok. 40 uczniów i ich opiekunów. Są to uczniowie naszych szkół, wychowankowie Domu Dziecka i Świetlicy Środowiskowej.

Temat afrykańskiego pomoru świń jest cały czas bardzo aktualny wśród rolników. Wiedzą, jak wielkie niebezpieczeństwo może temu problemowi towarzyszyć, dlatego starają się jak najlepiej przygotować na ewentualne zagrożenia. W gostyńskim „Hutniku” odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli lekarze weterynarii, powiatowi inspektorzy weterynarii, samorządowcy oraz sołtysi. Prelekcję wygłosił prof. dr hab. Zygmunt Pejsak z Puław. Była także informacja ze strony Komendy Powiatowej Policji w Gostyniu. Również, jako samorządowcy, podejmują działania przygotowawcze tak, aby być gotowym na ewentualność nadejścia tej choroby.

24 osoby dołączyły do grona przedsiębiorców. Łącznie udzielono 325 tys. zł dotacji na założenie własnej działalności gospodarczej. Większość przedsiębiorców pochodzi z gminy Gostyń (14 osób). Średnia wysokość dotacji to 13 540 złotych.

Również za pośrednictwem radnych zachęcają mieszkańców do składania swoich pomysłów do Banku Inicjatyw Społecznych. Będzie to drugie wydarzenie w oparciu o ciekawy pomysł. Druga edycja konkursu odbędzie się już 19 czerwca podczas Forum Organizacji Pozarządowych Powiatu Gostyńskiego.

Oczekują również na zgłoszenia do PGS – Programu Grantów Społecznych. Program cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Do podziału jest 60 tys. zł. Ta kwota może wzrosnąć, bo tradycyjnie Programem interesuje się Powiatowy Bank Spółdzielczy, który wspiera tego typu inicjatywy. Jest to Program prowadzony z myślą o tych, którzy podejmują wspólny wysiłek, aby w tych społecznościach żyło się lepiej. Program mogą realizować koła gospodyń wiejskich, rady sołeckie, grupy sąsiedzkie, grupy hobbystyczne na terenach wiejskich, a także Rady Osiedli i młodzież na terenach miejskich. Program kierowany jest do osób, które niekoniecznie są zorganizowane w ramach fundacji czy stowarzyszeń, ale mają ciekawy pomysł, jako grupy nieformalne.

W ramach obchodów 100-lecia niepodległości i 100 lat Powstania Niepodległości powiat przygotował „Quest śladami powstania”. Jest to propozycja dla rodzin, młodzieży czy szkół z terenu powiatu gostyńskiego. Dzięki zestawowi 31 pytań jego uczestnicy będą mogli poznać miejsca związane z powstaniem wielkopolskim na terenie wszystkich gmin powiatu gostyńskiego. Wystarczy poprawnie wypełnić, składającą się z ponad 30 pytań, książeczkę. Można ją bezpłatnie pobrać w Starostwie Powiatowym w Gostyniu, dostarczyć do 10 października br. do Biura Promocji i Rozwoju Powiatu. Każda z osób, która zechce wziąć udział w tym patriotycznym i historycznym queście, otrzyma zestaw gadżetów z okolicznościowym logotypem.

Następnie Starosta przedstawił informacje kadrowe. Pani Justyna Krzyżostaniak, pani Grażyna Wira, pan Ryszard Janaszak i pan Mirosław Sobkowiak pozostaną na stanowiskach dyrektorów Powiatowego Urzędu Pracy, Domów Pomocy Społecznej w Zimnowodzie i Chwałkowie oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Wszyscy kandydaci – dotychczasowi dyrektorzy - przedstawili swoje koncepcje pracy na kolejne lata i uzyskali aprobatę Zarządu Powiatu Gostyńskiego.

Starosta poinformował o dwóch zaproszeniach. Pierwsze dotyczy Wielkopolskiej Ofensywy Rowerowej, która odbędzie się 10 czerwca. Wyraził nadzieję, że, tak jak co roku, kilkuset rowerzystów spotka się przy Zespole Szkół w Piaskach, aby wspólnie świętować i propagować tę

formę spędzania wolnego czasu. Ponadto oczekują na mieszkańców powiatu gostyńskiego na tradycyjnym festynie – dożynki powiatowe „Dobre Smaki Powiatu”. Będzie wiele atrakcji dla całych rodzin, promocja lokalnej żywności i lokalnych producentów oraz występ gwiazdy – w tym roku będą to Bracia Cugowscy.

Ad 5)

Pytania radnych dotyczące przedstawionej informacji i odpowiedzi zarządu.

Radny Grzegorz Grzegorzewski zapytał o inwestycję w Goli. Powiedział, że Starosta dobrze wie, że było to jego oczkiem w głowie. Inwestycja miała zakończyć się w Czajkowie. Zapytał, co jest powodem, że inwestycja zakończy się w Goli koło szkoły, czy będzie drugi etap i kiedy.

Starosta Robert Marcinkowski przypomniał, że był składany wniosek w ramach Programu przebudowy dróg lokalnych. Powiat miał zaplanowaną kwotę 1,5 mln zł i taka sama kwota była zaplanowana po stronie gminy Gostyń. Wniosek został oceniony merytorycznie, ale nie został zakwalifikowany do dofinansowania. Wspólnie z przedstawicielami gminy Gostyń podjęli decyzję o tym, że będą tę inwestycję realizować etapami. Ona docelowo ma się zakończyć w Czajkowie i zakłada, że w kolejnych latach będą realizowane kolejne etapy. W tej chwili wchodzi w najdroższą część, dlatego że jest ona związana z budową kanalizacji deszczowej, wymianą krawężników, budową chodników, a więc kompleksową przebudową całej jezdni.

Ad 6)

Przewodniczący Rady Alfred Siam poinformował, że w okresie międzysesyjnym interpelacji nie złożono.

Ad 7)

Zapytania radnych:

Radny Maciej Biskup zwrócił się z zapytaniem do przedstawiciela Wydziału Komunikacji i Dróg w sprawie zmiany organizacji ruchu na ulicy Marii Konopnickiej w Borku Wlkp. Od dłuższego już czasu zabiega o zmianę i cały czas ma odpowiedź, że w trakcie przygotowywania jest projekt organizacji ruchu.

Radny Józef Czarnecki zwrócił się z zapytaniem do pana Mayera, dotyczącym łatania dziur na terenie powiatu gostyńskiego. Zapytał, ile podmiotów czy wykonawców pracuje na terenie powiatu przy tego typu pracach, kiedy rozpocznie się łatanie dziur na terenie gminy Krobia i mniej więcej w jakim okresie będzie zakończone. Ponadto zapytał, czy wystarczy środków na połatanie wszystkich dziur na terenie powiatu gostyńskiego.

Ad 8 a)

Projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Obchodów Jubileuszowych przedstawił Przewodniczący Rady Powiatu Alfred Siam. Powiedział, że rok 2018 jest wyjątkowy w historii naszej Ojczyzny, ponieważ obchodzimy dwa ważne jubileusze. Po pierwsze, jest to 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę, a po drugie setna rocznica wybuchu powstania wielkopolskiego. Rada Powiatu Gostyńskiego jest przede wszystkim organem uchwałodawczym, ale również ma obowiązek krzycić, popularyzować wartości narodowe i patriotyczne. Jego zdaniem jubileusze obchodzone w tym roku stwarzają doskonałą okazję, żeby historię naszego kraju objąć szerszą refleksją, również na forum Rady Powiatu Gostyńskiego. Stąd jego pomysł, aby powołać komisję Obchodów Jubileuszowych. Jest to komisja doraźna. Przypomniał, że Statut Powiatu Gostyńskiego przewiduje powołanie takich komisji. W skład tej Komisji wchodziłoby radni reprezentujący różne ugrupowania. Już wcześniej zwrócił się z prośbą do szefów klubów radnych o wytypowanie po jednym przedstawicielu. Propozycje członkostwa w tej komisji złożył także radnemu Aleksandrowi Dolczewskiemu, który nie jest zrzeszony w żadnym klubie. Poza tym zwrócił się do Starosty, aby zaproponował kandydatury spośród tych pracowników Starostwa Powiatowego,

którzy na co dzień zajmują się sprawami społecznymi, kultury, promocji, ponieważ te zagadnienia jak najbardziej wiążą się z charakterem pracy tejże komisji.

Przewodniczący Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego Grzegorz Marszałek poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za” podczas nieobecności 2 radnych.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zwrócił się o zgłaszanie kandydatur. Wyjaśnił, że przewidziano 6 członków komisji, w tym 4 radnych i 2 pracowników Starostwa.

Radny Zenon Norman zgłosił Alfreda Siama, który jest inicjatorem powołania tej komisji.

Przewodniczący Rady Alfred Siama wyraził zgodę na kandydowanie.

Radna Dorota Kaźmierczak zgłosiła kandydaturę Macieja Biskupa.

Radny Maciej Biskup wyraził zgodę na kandydowanie.

Radny Zbigniew Kulak zgłosił kandydaturę radnego Ireneusza Lesińskiego.

Radny Ireneusz Lesiński wyraził zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zgłosił kandydaturę Aleksandra Dolczewskiego.

Radny Aleksander Dolczewski wyraził zgodę na kandydowanie.

Starosta Robert Marcinkowski zgłosił kandydaturę Marka Smektały, Naczelnika Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych oraz Łukasza Burkiewicza, Kierownika Biura Promocji i Rozwoju Powiatu.

Naczelnik Marek Smektała wyraził zgodę na kandydowanie.

Kierownik Łukasz Burkiewicz wyraził zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że w Statucie przewidziany jest wybór przez Radę Powiatu przewodniczącego komisji, a jeśli chodzi o wiceprzewodniczącego czy sekretarza, to komisja z własnego grona wybierze te osoby.

Radny Zenon Norman zgłosił kandydaturę Alfreda Siamy na przewodniczącego komisji.

W dyskusji głosu nie zabrano

Uchwała Nr XL/273/18 w sprawie powołania Komisji Obchodów Jubileuszowych została podjęta w wyniku głosowania: 16 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 16 radnych.

Ad 8 b)

Projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Statutowej przedstawił Przewodniczący Rady Powiatu Alfred Siama. Poinformował, że konieczność powołania tej komisji wynika z faktu, że w ostatnich miesiącach nastąpiły istotne zmiany, jeśli chodzi o funkcjonowanie samorządu powiatowego. Zmieniła się ustawa o samorządzie powiatowym, stąd konieczność dostosowania naszego statutu do aktualnego stanu prawnego. Przy współpracy pani Magdaleny Zawiei opracował projekt uchwały. Zgodnie z nim w komisji przewidziane jest członkostwo pięciu osób: 3 radnych oraz 2 pracowników Starostwa zajmujących się przede wszystkim sprawami prawniczymi i organizacyjnymi. Zwrócił się z prośbą o zgłaszanie kandydatów.

Radny Zenon Norman zgłosił kandydaturę radnego Grzegorza Marszałka.

Radny Maciej Bisku zgłosił kandydaturę Zdzisława Kowalczyka.

Radny Zbigniew Kulak w imieniu Klubu zgłosił swoją kandydaturę. Ponadto zwrócił się z zapytaniem do Przewodniczącego Rady, czy przy tym samym parytecie, nie chciałby zadać pytania radnemu Dolczewskiemu.

Przewodniczący Rady Alfred Siama wyjaśnił, że to pytanie zadał już wcześniej. Radny Dolczewski odpowiedział w ten sposób, że chciałby się skupić na pracy w Komisji Jubileuszowej.

Radny Aleksander Dolczewski potwierdził słowa Przewodniczącego.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że Przewodniczący wspomniał, że Komisja ma liczyć pięć osób. Zaproponował, aby było to sześć osób, gdyż jest to dość skomplikowana materia, która będzie skutkować przez kolejne lata. Dlatego chciałby radnych wesprzeć pracownikami Starostwa, którzy merytorycznie są przygotowani i z pewnością mogliby dać dużo dobrego tej komisji. Zaproponował kandydatury pani mecenas Magdaleny Zawiei, Naczelnika Wydziału Organizacyjnego Elżbiety Mikstackiej oraz pani Agnieszki Radajewskiej, która dysponuje stosownym wykształceniem, doświadczeniem, będzie także pełnić funkcję inspektora danych osobowych, zgodnie z nowymi przepisami.

Radny Grzegorz Marszałek wyraził zgodę na kandydowanie.

Radny Zdzisław Kowalczyk wyraził zgodę na kandydowanie.

Radny Zbigniew Kulak wyraził zgodę na kandydowanie.

Pani Magdalena Zawieja wyraziła zgodę na kandydowanie.

Pani Agnieszka Radajewska wyraziła zgodę na kandydowanie.

Pani Elżbieta Mikstacka wyraziła zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący Rady Alfred Siama zwrócił się o zgłaszanie kandydatów na Przewodniczącego Komisji.

Radny Zenon Norman zgłosił kandydaturę Grzegorza Marszałka

Radny Grzegorz Marszałek wyraził zgodę.

Radny Zbigniew Kulak zaproponował kandydaturę Zdzisława Kowalczyka, jako radnego seniora, który rozpoczynał w tej kadencji obrady Rady.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że jeśli radny Kulak przekona pana Kowalczyka, to on rezygnuje z kandydowania.

Radny Zdzisław Kowalczyk powiedział, że jeśli radny Marszałek rezygnuje, to on wyraża zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego Grzegorz Marszałek poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

W dyskusji głosu nie zabrano

Uchwała Nr XL/274/18 w sprawie powołania Komisji Statutowej została podjęta w wyniku głosowania: 16 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 16 radnych.

Ad. 8 c)

Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVIII/263/18 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 22 marca 2018 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, realizowanych w ramach środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz wysokości kwot na poszczególne zadania w 2018 r. przedstawiła pani Lucyna Nowak, pracownik PCPR w Gostyniu. Poinformowała, że wnioskuje o przesunięcie środków z punktu: dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych w kwocie 20 tys. zł i dodatkowo 4 tys. z punktu: dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze przyznawane osobom niepełnosprawnym na dofinansowanie uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za” podczas nieobecności 2 radnych.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”.

Przewodniczący Rady Alfred Siama przedstawił opinię Powiatowej Społecznej Rady ds. osób Niepełnosprawnych. Opinia jest pozytywna i stanowi załącznik do protokołu.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała Nr XL/275/18 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVIII/263/18 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 22 marca 2018 r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, realizowanych w ramach środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz wysokości kwot na poszczególne zadania w 2018 r. została podjęta w wyniku głosowania: 16 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 16 radnych.

Ad 8 d)

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXV/245/17 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 14 grudnia 2017 r. w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu gostyńskiego przedstawił Naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Marek Smektała. Poinformował, że tradycyjnie o tej porze Zarząd Powiatu Gostyńskiego przedstawia Radzie projekt uchwały w sprawie dostępności świadczeń farmaceutycznych na tzw. drugie półrocze, a konkretnie od 9 lipca 2018 r. do 20 stycznia 2019 r. Przypomniął, że zgodnie z zapisem art. 94 ustawy Prawo farmaceutyczne to Rada Powiatu ustala harmonogram dostępności świadczeń aptek w porze nocnej, w niedziele, święta i dni wolne od pracy z pewnymi obligatoryjnymi warunkami do spełnienia. Chodzi o uzyskanie opinii wójtów, burmistrzów z terenu powiatu gostyńskiego, jak również opinii samorządu aptekarskiego w postaci Wielkopolskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej. Wójtowie i burmistrzowie uwag jako takich nie wnieśli, jedynie Burmistrz Krobi naniósł pewne zmiany porządkowe dotyczące nazewnictwa jednej z aptek w Krobi. Ponadto w projekcie uchwały jest odnotowana zmiana porządkowa dotycząca zmiany numeru telefonu jednej z aptek. Poza tymi innymi uwagami nie było, natomiast opinia Wielkopolskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej była negatywna. Podobnie jak poprzednim razem Wielkopolska Okręgowa Izba Aptekarska podnosi dwa tematy. Pierwszy ze względu na fakt, że apteka na ulicy Witosa pełni dyżury do godz. 22.00, nie ma zatem potrzeby ustalania dostępności świadczeń w porze nocnej. Drugi temat dotyczy przeświadczenia, że powiat powinien za te dyżury płacić. Zarówno w ocenie naszego radcy prawnego Magdaleny Zawiei, jak i jego opinii, taka sytuacja nie może mieć miejsca, dlatego, że Rada Powiatu uchwala, co wyraźnie ustawodawca w ustawie zawarł, świadczenia w porze nocnej (czyli 8 godzin pomiędzy godziną 21.00 a 7.00 rano). Ponadto z przepisów nie wynika, aby powiat mógł finansować te dyżury.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Uchwała Nr XL/276/18 w sprawie zmiany uchwały Nr XXXV/245/17 Rady Powiatu Gostyńskiego z dnia 14 grudnia 2017 r. w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek

ogólnodostępnych na terenie powiatu gostyńskiego została podjęta w wyniku głosowania: 16 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 16 radnych.

Ad 8 e)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia i przystąpienia do realizacji projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie gostyńskim (IV)” przedstawiła Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Justyna Krzyżostaniak. Poinformowała, że chciałaby prosić o zatwierdzenie i przystąpienie do ww. projektu. Jest on współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Wsparcie wynosi 2,5 mln zł. W ramach tego projektu Urząd Pracy zorganizuje poradnictwo zawodowe dla uczestników, pośrednictwo pracy, 113 staży, 72 szkolenia. Zamierzają udzielić dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz przyznać młodym osobom 8 bonów na zasiedlenie. Aby móc przystąpić do realizacji tego projektu i podpisać umowę z Wojewódzkim Urzędem Pracy, wymagana jest zgoda Rady Powiatu i zatwierdzenie tego projektu.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”

Radny Grzegorz Grzegorzewski zapytał, jak głosowała Powiatowa Rada Zatrudnienia.

Dyrektor Justyna Krzyżostaniak odpowiedziała, że nie jest to wymagane.

Radny Krzysztof Deutsch zapytał o środki na otwarcie działalności gospodarczej, ile wpłynęło wniosków, a ilu otrzyma dofinansowanie i jaka jest tendencja w stosunku do ubiegłego roku. Zapytał również o zapotrzebowanie na staże.

Dyrektor Justyna Krzyżostaniak odpowiedziała, że tendencja w obu przypadkach jest wzrostowa. W ubiegłym roku był zastój, natomiast w tym roku zostało złożonych już ponad 90 wniosków. Umowy podpisały 53 osób, pozostało ponad trzydzieści wniosków do rozpatrzenia. Dodała, że wnioski o dotacje można jeszcze składać, ale może się zdarzyć tak, że dla jednych pieniądze będą, a dla innych nie, ponieważ większość dotacji jest finansowana z Europejskiego Funduszu Społecznego. Ktoś, kto chce do któregoś programu przystąpić, musi spełnić ściśle określone kryteria, czyli np. być w określonym wieku, mieć określone wykształcenie, być osobą niepełnosprawną itd. Mało jest środków z Funduszu Pracy, które są do wykorzystania dla wszystkich bezrobotnych, stąd też niektóre z tych osób, które jeszcze oczekują na pieniądze, mogą ich nie otrzymać, a inni, którzy dopiero teraz złożą wniosek, mogą liczyć na realizację.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że 230 osób w wieku od 18 do 29 lat jest przewidziane w sześciu działaniach. Zapytał, kiedy te staże się rozpoczną w tym roku. Zapytał też, czy szkolenie dotyczy osób przed podjęciem stażu, czy w jego trakcie.

Dyrektor Justyna Krzyżostaniak poinformowała, że umowę podpisują dopiero teraz po opinii Rady. To jest projekt, który rozpoczął się w 2014 r. i potrwa do 2020 r. Niektóre staże już się rozpoczęły od kwietnia i będą kontynuowane, a kolejne będą się zaczynały nawet jesienią i będą kontynuowane w przyszłym roku. Szkolenia są dla osób bezrobotnych, czyli przed podjęciem pracy lub stażu. Pracownicy mogą korzystać z innego typu szkoleń, finansowanych z Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Wówczas pracodawca składa wniosek i szkoli już z zupełnie innej puli swojego pracownika.

Uchwała Nr XL/277/18 w sprawie zatwierdzenia i przystąpienia do realizacji projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie gostyńskim (IV)” została podjęta w wyniku głosowania: 16 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 16 radnych.

Ad 8 f)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu za rok 2017 przedstawił **Etatowy Członek Zarządu Janusz Sikora**. Powiedział, że zanim przejdą do przedstawienia sprawozdania, poprosi o zabranie głosu panią Zuzannę Świerc, która przeprowadziła audyt finansowy SPZOZ w Gostyniu. Jego celem było dokonanie obiektywnej i rzeczowej oceny kondycji podmiotu leczniczego w oparciu o głęboką i wielokierunkową analizę jednostki, której celem jest postawienie diagnozy dotyczącej sytuacji finansowej SPZOZ oraz przedłożenia propozycji, co do dalszego funkcjonowania SPZOZ. Informacja dotycząca audytu finansowego pozwoli na wprowadzenie w tematykę sprawozdania finansowego i raportu o sytuacji ekonomicznej jednostki.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że zdecydowali się na przeprowadzenie gruntownej analizy dotyczącej funkcjonowania SPZOZ w Gostyniu i powierzyli tą analizę ekspertowi. Pani Zuzanna Świerc przez kilka lat pełniła funkcję prezesa spółki prawa handlowego, prezesa szpitala powiatowego, była także główną księgową w centrali NFZ w Warszawie, pracowała jako pełnomocnik ds. finansowych i główny księgowy centralnego szpitala klinicznego MSW w Warszawie. Dzisiaj jest ekspertem na rynku służby zdrowia, doskonale zna ten rynek i obiektywnie jest w stanie ocenić sytuację podmiotu, jakim jest SPZOZ w Gostyniu.

Pani Zuzanna Świerc powiedziała, że przedstawi krótką informację z tego audytu. Na zlecenie Zarządu Powiatu przez ostatnich kilka miesięcy pracowała z panią Dyrektorem oraz Główną Księgową, przedstawicielami SPZOZ-u, jak również z przedstawicielami Starostwa. Dzisiaj chciałaby przedstawić ogólne tezy tego audytu, zakres badania, jak również odpowiedzieć na pytania radnych. Wyjaśniła, że audyt nie jest kontrolą. Wiele osób, gdy słyszy słowo „audyt”, to w pierwszej kolejności odbiera to jako kolejną kontrolę, sprawdzenie, wskazanie nieprawidłowości. Tak naprawdę audyt nie jest kontrolą, lecz jedynie czymś, co w konwencji medycznej można przedstawić jako badanie pacjenta. Tutaj tym pacjentem jest szpital i audyt miał na celu postawienie diagnozy. Podmiotem badania jest SPZOZ w Gostyniu, ale także jego otoczenie społeczno-ekonomiczne. Żadna jednostka nie funkcjonuje w oderwaniu od tego, co się dzieje wokół niej. Mówią tu o otoczeniu bliskim, tzw. mikroekonomicznym. Tym najbliższym otoczeniem powiatu jest oczywiście ludność, instytucje i podmiot tworzący. Mówią też o otoczeniu dalszym, tzw. makroekonomicznym, czyli o pewnej sytuacji prawnej, w jakiej funkcjonuje jednostka, obecnych założeniach systemu, warunkach finansowania. Analiza sytuacji odbyła się z uwzględnieniem wszystkich tych uwarunkowań zewnętrznych. Przedmiotem badania była bieżąca kondycja finansowa jednostki i jej zdolność do kontynuacji działalności statutowej. W zakresie rzeczowym badania analizie poddano wszystkie kwestie finansowe, sprawozdania składane przez jednostkę, ale również bieżące informacje, a od strony formalnej wszystkie dokumenty statutowe, rejestrowe, a także dostępne dane statystyczne, demograficzne i rejestr umów z Narodowym Funduszem Zdrowia. Od zeszłego roku wszystkie szpitale funkcjonują w trochę innych realiach. Są to tzw. realia sieciowe. W takim ujęciu wynikającym z ustawy mówią o systemie podstawowego szpitalnego zabezpieczenia. Takie jednostki jak SPZOZ w Gostyniu, działające na terenie najczęściej powiatu, zabezpieczają tzw. pierwszy stopień sieci szpitali, czyli dostęp do podstawowego zakresu oddziałów szpitalnych. W przypadku jednostki tutaj funkcjonującej w powiecie te zakresy to anestezjologia i intensywna terapia, chirurgia dziecięca, chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne, neonatologia, pediatria, położnictwo i ginekologia, izba przyjęć. Dodatkowo w samym tym systemie sieciowym, obok oddziałów, funkcjonują inne jednostki powiązane z oddziałami, czyli wszystkie poradnie specjalistyczne i pracownie diagnostyczne. Dodatkowo w ramach sieci szpitale uzyskały także nocną i świąteczną opiekę zdrowotną. Poza tym systemem sieciowym, czyli na tych zasadach, jak dotychczas, funkcjonują w SPZOZ-ie dwa zakresy: zakres opiekuńczo-leczniczy i świadczenia rehabilitacji leczniczej. Z systemem sieci wiąże się sposób finansowania świadczeń szpitalnych. Powiedziała, że jej audyt obejmował ostatnie 3 lata, ale celowo został nieco przesunięty w czasie tak, aby mogli zobaczyć, jak szpital funkcjonuje na bieżąco, aby mieć bardziej aktualne dane, jak szpital funkcjonuje w sieci, w nowych realiach finansowania. Odnosząc się do finansowania ryczałtowego, powiedziała, że ryczałt może kojarzyć

się z kupowaniem leków, opłatą ryczałtową, czyli ogólnie ustaloną ceną. Tutaj ryczałt ma bardzo podobny mechanizm. Jest to kwota ustalana ogólnie. Do tej pory było tak, że ta kwota była realizowana, ustalana na podstawie corocznego budżetu. W tej chwili tzw. ryczałt jest kwotą stałą, przyznawaną na jakiś okres. Pierwszym okresem ryczałtowym był czwarty kwartał 2017 r. Zmiany w systemie postępowały dość szybko. W czerwcu zeszłego roku szpitale otrzymały decyzje o tym, że znalazły się w sieci. Tę decyzję każdy szpital otrzymał z okresem ważności na cztery lata, czyli na najbliższe cztery lata jednostka ma zapewnione funkcjonowanie i finansowanie w sieci, pod warunkiem spełniania nadal wszystkich wymogów formalnych. We wrześniu 2017 r. ukazały się rozporządzenia wykonawcze i jednostki otrzymały informacje o rzeczywistym poziomie finansowania, o wartościach ryczałtowych. Ten kontrakt ryczałtowy był w zeszłym roku realizowany tylko przez trzy ostatnie miesiące roku, czyli taki czas, gdzie większość świadczeń w jednostkach została już praktycznie wykonana. W większości jednostek funkcjonujących w sieci był to trudny czas na układanie tych działalności. Natomiast był on o tyle ważny, że na podstawie liczby świadczeń, wartości świadczeń wykonanych w czwartym kwartale, ustalono wartość kontraktu na pierwsze półrocze roku 2018. Jest to zupełnie inny mechanizm niż ten, który funkcjonował poprzednio. W okresie badanym to finansowanie opierało się o kwotę wykonania, ewentualne nadwykonania były gdzieś tam rozliczane w czasie. Natomiast ta nowa formuła ma de facto uniemożliwić powstawanie nadwykonań i bieżącą zapłatę za nadwykonania. Powołując się na rozporządzenie Ministra Zdrowia, przedstawiła zależność między wykonaniem ryczałtu a poziomem finansowania w kolejnym okresie. W przypadku jednostek, które wykonały ten kontrakt na poziomie poniżej 98% w czwartym kwartale 2017 r., w pierwszym półroczu 2018 r., niezależnie od tego, ile zrobią, to bieżące wykonanie wynosi tyle, ile wykonali w czwartym kwartale 2017 r. Jeśli to wykonanie zawierało się w przedziale 98-100%, to ryczałt zostaje na tym samym poziomie, od 100 do 102% jest zwiększenie tej wartości rzeczywiście wykonanej. Im większe nadwykonanie będzie realizować jednostka, tym mniejszy zwrot będzie otrzymywać, czyli jeśli wykona kontrakt w zakresie od 102 do 110 %, to tylko połowa z tych nadwykonanych punktów będzie w następnym okresie procentować przyznaniem wyższych środków. Powiedziała, że mówi o tym też dlatego, że SPZOZ w Gostyniu jest podobny do wielu innych jednostek, z którymi pracowała w zeszłym roku. Żadna z nich nie wykonała kontraktu w zakresie umożliwiającym jej otrzymanie tego kontraktu w 100% wartości w roku bieżącym. Obiektywnie było to bardzo trudne. Również SPZOZ w Gostyniu, w tym ostatnim kwartale zeszłego roku, tego kontraktu ryczałtowego nie wykonał w pełni. W tym roku to wykonanie bieżące jest już dużo łatwiejsze przede wszystkim dlatego, że jest dłuższy okres rozliczeniowy, który wynosi pół roku. Odnosząc się do uwarunkowań konkurencyjnych, powiedziała, że są one ważne ze względu na możliwości rozwojowe jednostki. Jednostka, która się nie rozwija, to tak prawdę mówiąc ustępuje. Również SPZOZ w Gostyniu, w kontekście ujemnego wyniku finansowego, na pewno będzie szedł w kierunku rozwoju świadczeń, stąd też dodatkowo analizie poddano zarówno uwarunkowania konkurencyjne, jak i demograficzne.

Jeśli chodzi o konkurencję na rynku świadczeń, to SPZOZ jest największym świadczeniodawcą w powiecie gostyńskim, zarówno pod względem wartości kontraktu z Funduszem, jak i pod względem wielkości populacji pacjentów objętych opieką. Pozostali świadczeniodawcy, czyli te podmioty, które mają kontrakt z Funduszem i działają na terenie powiatu, są to jednostki prowadzące leczenie otwarte, za wyjątkiem jednej dużej jednostki, tj. placówki prowadzonej przez Bonifratrów. Pozostałe jednostki to jednostki ambulatoryjne.

Omawiając uwarunkowania demograficzne, powiedziała, że na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego, które corocznie publikuje statystyczne Vademecum samorządowca, można w nim znaleźć dane dotyczące każdego powiatu. W tej chwili dostępne są dane za rok 2016, natomiast jeszcze w czerwcu powinny być dane aktualne za 2017 rok. W 2016 roku liczba mieszkańców to 76 093 osoby. Zwróciła uwagę na wskaźniki bardzo ważne w ocenie kierunków dalszego rozwoju jednostki i jej działalności. Jednym z najważniejszych wskaźników jest to, że wskaźnik urodzeń jest wyższy od wskaźnika zgonów. Różnica ta jest widoczna w kolejnych latach i nadal się utrzymuje. W roku statystycznym 2016 wskaźnik urodzenia to 11,2 na 100 mieszkańców, a zgonów to 9,3 na

100 mieszkańców. Jest to tendencja bardzo dobrze rokująca dla SPZOZ w kontekście np. świadczeń w zakresie porodów. Są to świadczenia finansowane w 100% przez Fundusz. Ma to też odzwierciedlenie z drugiej strony przy analizie pacjentów - zarówno pacjentek oddziału ginekologiczno-położniczego, jak i liczby urodzeń w szpitalu. Te wskaźniki mają tendencję wzrostową, w związku z tym jak najbardziej widzą tutaj możliwość rozwoju tego zakresu. Jeśli chodzi o mieszkańców w zakresie wiekowym, to mają dwie grupy. Największą grupę stanowią osoby w wieku od 24 do 40 lat. Jest to ten czas, kiedy ludzie najczęściej decydują się na dzieci. To też stanowi taki wyznacznik w kierunku rozwijania właśnie opieki zdrowotnej dla dzieci. Druga grupa to osoby w wieku od 55 do 65 lat, czyli te osoby, które wkrótce wejdą w wiek poprodukcyjny, będą się borykać z różnego rodzaju schorzeniami. Mówi tu o najpoważniejszych schorzeniach cywilizacyjnych, czyli tych, które powodują największą liczbę zgonów – choroby układu krążenia i nowotworowe. Następnie przedstawiła dane statystyczne dotyczące liczby hospitalizacji. Biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców powiatu i 76 miesięcy, mamy tutaj ponad 8 tys. hospitalizacji. Nawet jeśli odejmiemy pacjentów spoza powiatu, to i tak należy szacować, że rokrocznie ok. 10% populacji powiatu korzysta ze szpitala. Dalej przedstawiła liczbę pacjentów poradni i pracowni. Szpital zapewnia najszerzy zakres diagnostyczny. W zakresie ambulatoryjnym są dwie poradnie, ale jest szeroki zakres diagnostyki – ponad 50 tys. pacjentów rocznie, co w kontekście całego powiatu stanowi około 75%. Widać więc, że zapotrzebowanie na zakres działalności prowadzony przez jednostkę jest jak najbardziej wysoki. Wskaźniki wykorzystania łóżek to wskaźniki, które wykazuje każdy szpital i one są porównywane w zestawieniach statystycznych na poziomie Ministerstwa. Zwróciła uwagę na procentowy wskaźnik wykorzystania łóżek. Tutaj jedynym niższym wskaźnikiem jest wykorzystanie łóżek w oddziale dziecięcym. Jest to specyfika tego oddziału, który jest oddziałem sezonowym, najczęściej posiadającym pacjentów w okresie jesienno-zimowym. Leczenie jest krótkie i stosunkowo tanie, dlatego że tutaj nie przeprowadza się kosztownych procedur, jak w oddziałach zabiegowych, ani też nie stosuje się drogiego leczenia. Oddziały zabiegowe mają to wykorzystanie na poziomie 43-44%. Tutaj należy zwrócić uwagę, że jednocześnie mają krótki czas hospitalizacji – dla chirurgii dziecięcej to dwa dni, a dla ogólnej – 4 dni. Oddział ginekologiczno-położniczy i noworodkowy to wykonanie na bardzo wysokim poziomie, ok. 60%, a dwa pozostałe oddziały na poziomie ponad 70%. Zwróciła uwagę na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii, ponieważ jest to oddział szczególny w strukturze jednostki. Jest to oddział trudny ekonomicznie, dlatego że z jednej strony oczywiście bardzo potrzebny jest on dla zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego pacjentów, ale też jest najwyższe wykorzystanie, bo 76%. Powiedziała, że przy wynikach finansowych okaże się, że jest to oddział bardzo deficytowy. W trakcie audytu padały pytania, jak to wygląda w innych jednostkach. Wyjaśniła, że nie może przytaczać takich danych innych jednostek, natomiast porównywalne cztery szpitale powiatowe, które analizowała w ubiegłym roku, posiadające od 3 do 6 łóżek, generują stratę. Jest to taki oddział, który przy takiej liczbie łóżek i przy takiej strukturze szpitala, generuje stratę. W swoim doświadczeniu zawodowym spotkała się tylko z jednym Oddziałem Anestezjologii i Intensywnej Terapii, który przynosił zysk. Była to klinika w szpitalu MSW, gdzie funkcjonuje największy OIOM dwudziestołóżkowy. Omawiając pozostałe zakresy rentowności, powiedziała, że zwróciła uwagę na pozycję w sprawozdaniu finansowym szpitala – zysk/strata ze sprzedaży. To jest wynik wypracowany przez jednostkę dlatego, że w następnych pozycjach dużo jest takich operacji, pozycji już związanych bardziej z księgowością. Dalej w części finansowej są koszty finansowe. Natomiast, jeśli mówią bezpośrednio o działalności leczniczej, to wynik jest coraz lepszy. Dzieje się tak dlatego, że przychody w ostatnich dwóch latach rokrocznie wzrastały o 4% przy wzroście kosztów jedynie o 2%. To właśnie dawało tę lekką poprawę wyniku ze straty na poziomie ok. 2 mln w roku 2015, 1,4 mln w roku 2016 i 800 tys. w 2017 r. W pozostałych aspektach działalności operacyjnej, finansowej radni rokrocznie analizują sprawozdania, więc wiedzą, że są tu inne pozycje. W przychodach i kosztach operacyjnych będą się znajdowały między innymi dotacje operacyjne, czyli takie wskaźniki i takie pozycje bardzo zmienne pojawiające się. Pozostanie działalność finansowa, czyli są to przychody finansowe, koszty finansowe. Koszty finansowe zwracają uwagę, jeśli chodzi o ich wzrost – w roku 2017 są już na

poziomie ponad 600 tys. zł. Są to koszty związane ze spłatą zobowiązań. Odnosząc się do samej analizy kosztów, to tutaj oczywistym jest, że wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń stanowią największą grupę kosztów. Bardzo często są pytania przedstawicieli podmiotów tworzących, ile ma być tych kosztów osobowych i jaki wskaźnik jest dobry. Zawsze udziela jednej odpowiedzi, że nie ma bezpiecznego ani dobrego wskaźnika wynagrodzeń. To wszystko zależy od struktury jednostki. Będą takie podmioty lecznicze, które będą miały stosunkowo bardzo pracochłonne, a mało materiałochłonne procedury medyczne. Takim zakresem, gdzie są wysokie koszty płac, jest podstawowa opieka zdrowotna albo rehabilitacja, gdzie mają tylko i wyłącznie pracę ludzką. Wtedy jest oczywiste, że ta wartość procentowa kosztów pracy jest bardzo wysoka. Im więcej pojawia się innych kosztów, np. związanych z materiałami medycznymi, lekami, tym mniej procentowo zawiera się do kosztów wynagrodzeń. Mówi się, że w przypadku działalności oddziałów zabiegowych, te koszty pracy kształtują się na poziomie 30-40%, natomiast w oddziałach zachowawczych ok. 50-60%. W przypadku skomplikowanych jednostek, w których mamy do czynienia z różnymi rodzajami działalności, nie ma czegoś takiego jak dobry wskaźnik. Tutaj ten wskaźnik wynagrodzeniowy, w zależności od tego, czy będziemy liczyć wynagrodzenia w odniesieniu do wszystkich kosztów, czy tylko do kosztów rodzajowych, są tak mniej więcej na poziomie 66-73% w sytuacji, gdy wyrzuci się z analizy np. program lekowy, gdzie są tylko i wyłącznie leki, jako koszt tego kontraktu. Oczywistym jest, że te koszty w kolejnych okresach są rosnące. Dodała, iż należy pamiętać o tym, że w roku 2015 ukazało się Rozporządzenie Ministra Zdrowia, zgodnie z którym przyznano odgórne podwyżki wynagrodzeń dla pielęgniarek i położnych. Część tego wzrostu wynagrodzeń wiąże się właśnie z tym dodatkowym wynagrodzeniem dla pielęgniarek i położnych, które szpital z drugiej strony dostaje w kontrakcie. Odnosząc się do części przychodowej sprawozdania, zwróciła uwagę, że obok tej działalności podstawowej, leczniczej, związanej z kontraktem z NFZ, jednostka prowadzi też działalność pozakontraktową polegającą głównie na współpracy z innymi podmiotami leczniczymi. Przychody z tego zakresu rosły szybciej niż przychody NFZ-owe. W roku 2016 jest to wzrost o 5%, w 2017 r. – o kolejne 13%. To świadczy o tym, że zapotrzebowanie na odpłatne świadczenia wykonywane przez SPZOZ jest, w związku z tym na pewno w tym zakresie tę działalność również należy rozwijać.

W dalszej części pani Świerc przedstawiła porównanie kontraktu z Funduszem. Jest ono o tyle istotne, że obecny model finansowania szpitala został oparty na kontrakcie z 2015 roku. W przypadku gostyńskiego szpitala w 2015 roku kontrakt roczny kształtował się na poziomie 24,5 mln, w roku 2016 – 26 mln, a w roku 2017 – 28 mln zł. Przyznanie ryczału na podstawie wykonania sprzed dwóch lat nie odzwierciedla rzeczywistych możliwości jednostki. O ile były takie szpitale, które na tym zyskały, o tyle w przypadku naszej jednostki nie był to zbyt korzystny rok. W ciągu dwóch kolejnych lat ten kontrakt, wykonanie i możliwości jednostki znacząco wzrosły, tj. o ok. 3,5 mln zł. Odnosząc się do części dotyczącej zobowiązań, powiedziała, że pojawiła się kwota kosztów zobowiązań, czyli kosztów finansowych. One strukturalnie wyglądają właśnie w taki sposób. Największą wartość stanowią te zobowiązania bieżące. Jeśli chodzi o zobowiązania długoterminowe, czyli te najbardziej bezpieczne, one w tej chwili są na poziomie około 6,5 mln. W roku 2016 był wzrost tych zobowiązań, w roku 2017 one spadły. W przypadku zobowiązań krótkoterminowych sytuacja jest podobna. Łącznie wartość tych zobowiązań to około 15,5. Zwróciła uwagę, że kredyty i pożyczki to jedynie część zobowiązań. Są też takie zobowiązania jak z tytułu wynagrodzeń, podatkowe. Łączna wartość zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek to ok. 8 mln. Jeśli odniosą to do wartości kontraktu jednostki na poziomie około 32 mln, to można powiedzieć, że jest to ¼ tego, co jednostka wypracowuje w ciągu roku. Dalej przedstawiła wskaźniki, która zawarte są w raporcie ekonomiczno-finansowym. Patrząc na wskaźniki zyskowności, to one mają wartość ujemną z racji tego, że wynik jest stratą. Należy zwrócić uwagę, że one mają tendencję do poprawiania się i ten trend w ciągu tych trzech lat jest widoczny. Wskaźniki płynności nieco spadły, co wynika z tego, że poziom zobowiązań – mimo że się zmniejszył – to jednak wydolność finansowa jednostki spada z racji tego, że jednostka nie wypracowuje nadwyżki. Jeśli strata jest rok po roku, to nie ma cały czas tej nadwyżki, którą by jednostka mogła przeznaczać na spłacanie zobowiązań. Te

zobowiązania, mimo że są spłacane, to jednostka nie ma takiej rezerwy do tego, żeby swoją płynność poprawić. Docelowo, jeśli w programie naprawczym będą przewidziane takie działania związane z poprawą płynności, to jej warunkiem jest to, żeby jednostka najpierw zbilansowała swoją działalność, natomiast docelowo wypracowywała zysk, który będzie pozwalał na takie bezpieczne spłacanie zobowiązań bez uszczerbku dla bieżącej płynności. Jeśli chodzi o spłatę należności, zobowiązań, to w tym zakresie jakiegoś specjalnego pogorszenia nie ma, te wskaźniki są praktycznie takie, jak w zeszłym roku. Natomiast ostatnie wskaźniki to wskaźniki zadłużenia. Mowa tutaj o wskaźniku zadłużenia aktywu. Aktywa to jest ten majątek trwały, który się posiada. W sytuacji, kiedy jednostka przez kilka ostatnich lat znaczących inwestycji nie miała i ten majątek się odtwarzał tylko symbolicznie, to niestety ten wskaźnik spada. Wartość tego wskaźnika wzrasta w następnych okresach prognostycznych w sytuacji, gdy w aktywach jednostki pojawią się dwie duże inwestycje (termomodernizacja i rozbudowa szpitala). W jej przekonaniu taką miarą bezpieczeństwa poziomu zobowiązań jest jego odniesienie do tego, jakie ma bieżące przychody jednostka, czyli jaką ma bieżącą wydolność. Wprost można powiedzieć, że jest to odniesienie do naszej zdolności kredytowej. Dla banku najważniejsze jest to, czy mamy bieżące, stałe zatrudnienie i dochody. Dodała, że dobrze byłoby restrukturyzować zobowiązanie jednostki w taki sposób, żeby było bezpieczne, o niższym koszcie niż odsetki ustawowe czy odsetki kredytowe. Wie o planowanych działaniach w kierunku udzielenia pożyczki szpitalowi i takie działania są jak najbardziej wskazane, chociażby w kontekście bezpieczeństwa zobowiązań, aby nie był to kapitał obcy, a środki własne. Przedstawiając informację o nakładach inwestycyjnych, powiedziała, że w ostatnim roku była to kwota symboliczna, bo tylko 115 tys. zł. Termomodernizacja zostanie rozliczona w roku 2018 i wówczas wiele wskaźników się poprawi. Bardzo ważna informacja w kontekście zdolności jednostki do generowania zysku w kolejnych latach to wyniki finansowe poszczególnych zakresów działalności, które podzieliła na trzy grupy: zakres szpitalny, zakres ambulatoryjny i pozostałe świadczenia. W przypadku zakresu szpitalnego zakresem deficytowym, który takim pozostanie w tych realiach finansowania, jest OIT. Jeśli chodzi o pozostałe zakresy, tak naprawdę wydaje się, że nie ma tutaj większych problemów. Jedynym zakresem, który jest zaznaczony na czerwono, jest zakres ginekologiczno-położniczy, ale jeśli zsumują jego wynik z oddziałem noworodkowym, to on zupełnie inaczej wygląda i kształtuje się na poziomie ok. 150 tys. straty. Patrząc w kontekście tej sytuacji demograficznej, że ta liczba urodzeń wzrasta, liczba pacjentek ginekologicznych też wzrasta, to docelowo przy dołożeniu pewnych działań można zakładać przynajmniej zbilansowanie tego oddziału w ciągu najbliższych lat. W zakresach ambulatoryjnych poradnia ginekologiczno-położnicza wypracowuje zysk, więc zasadniczo ten zakres na pewno będzie rentowny. W zakresie pozostałych świadczeń ma na minusie jedynie pracownię RTG. Jest to jedyna pracownia, która w dzisiejszej konstrukcji kontraktu z Funduszem nie posiada swojej umowy. Świadczenia z zakresu badań tomografii komputerowej czy gastrokopii mają dodatkowe finansowanie. Zakres nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej jest zakresem rentownym, natomiast jeszcze tym oddziałem, co do którego są pewne plany, jest Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, który generuje stratę. Docelowo widzą możliwość zmiany zakresu świadczeń realizowanych przez tę jednostkę na bardziej efektywne ekonomicznie, czyli lepiej płatne przez Fundusz, które mogą docelowo ten wynik poprawić.

Przewodniczący Rady Alfred Siama poprosił o zabranie głosu dyrektora SPZOZ Justynę Jaskulską. **Dyrektor SPZOZ Justyna Jaskulska** oddała głos Główniej Księgowej SPZOZ.

Główna Księgowa Dorota Chlebowska poinformowała, że radni otrzymali materiały, jak również sprawozdanie było omawiane na posiedzeniach Komisji. Zaproponowała, aby nie powtarzać tego wszystkiego, co jest tam napisane. Zwróciła uwagę na dwie rzeczy. Wynik finansowy roku 2017 jest najlepszym wynikiem finansowym od 9 lat. Poza tym zobowiązania, zarówno długo- jak i krótkoterminowe, od roku 2007 po raz pierwszy spadły o ponad 750 tys. zł i jest to głównie wynikiem zapłaty przez Narodowy Fundusz Zdrowia nadwykonań za lata 2010-2012 i za zakład opiekuńczo-leczniczy za rok 2014. Fundusz sfinansował te nadwykonania w wysokości ok. 73% wszystkich nadwykonań, jakie wystąpiły w tym okresie. To pozwoliło na uzyskanie spadku zobowiązań. Nie

miało to wpływu na wynik finansowy, ponieważ obciążało to rozliczenie wyniku finansowego z lat poprzednich.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała sprawozdanie pozytywnie: 4 głosy „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała sprawozdanie pozytywnie: 3 głosy „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” podczas nieobecności 1 radnego.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że nadwykonania powodują to, że kondycja szpitala jest taka, jaka jest. Zapytał, czy jest szansa, że nadwykonania zostaną wypłacone szpitalom powiatowym oraz co pani Świerc sądzi o ryczałcie, który zastąpił te nadwykonania. Nadwykonania to były procedury ratujące życie, zapytał, jak na to patrzy NFZ.

Pani Zuzanna Świerc odpowiedziała, że ryczałt miał zabezpieczyć fakt zmieszczenia się wszystkich szpitali w budżecie NFZ, dlatego że w tej starej formule finansowania, jeśli szpital realizował nadwykonania, które przekraczały jego plany i umowy z NFZ, to oczywiście Fundusz nie miał tego w swoim planie finansowym zabezpieczonego i musiał docelowo poszukiwać środków na zapłatę nadwykonań. Dodała, że często odraczał tę zapłatę, one przechodziły drogę sądową. Obecna formuła sprawia, że NFZ zamyka się w swoim planie i jest mu łatwiej się rozliczać. Mówiąc o szpitalu, to jeśli te nadwykonania, które szpital dostał, sfinansowane w zeszłym roku za lata ubiegłe, są wszystkimi wyczerpującymi, to na bieżąco tych nadwykonań nie będzie, czyli one nie będą funkcjonowały tak jak dotychczas. Jeśli szpital wykona świadczeń więcej, niż ma ryczałt, to może skutkować tylko i wyłącznie zwiększeniem kontraktu w następnym okresie. W związku z tym ryczałt wymaga prowadzenia nowego modelu zarządzania kontraktem w jednostce, ścisłego śledzenia, ile co miesiąc każdy zakres wykonuje. W tej chwili ten ryczałt jest jedną kwotą na wszystkie zakresy. Wcześniej było tak, że umowa szpitalna dzieliła się na te poszczególne zakresy. Teraz dyrektor dostaje środki w jednej paczce i to dyrektor decyduje, w jakiej ilości środki są podzielone pomiędzy poszczególne komórki. Oceniając kondycję szpitala, powiedziała, że jeśli patrząc na to, że w poprzednich latach szpital przeszedł swego rodzaju tąpnięcie związane z utratą kontraktu na ratownictwo, patrząc po tym, co się dzieje w ostatnich trzech latach, czyli że mimo ujemnego wyniku finansowego jest rentowność większości zakresów świadczeń, jednostka zaczęła obniżać swoje zobowiązania i funkcjonuje na bieżąco, nadal je spłacając, jest bardzo pozytywnie nastawiona i uważa, że szpital ma spore szanse, aby w ciągu kilku lat wyszedł na prostą. Zależy to od kilku elementów. Po pierwsze od tego, jak będzie w stanie na bieżąco poprawiać ten swój kontrakt ryczałtowy, czy będzie w stanie podnosić, co kolejny okres wyżej to wykonanie kontraktu. Po drugie, jeśli chodzi o zobowiązania, czy zobowiązania będą nadal zmniejszane oraz po trzecie, czy jednostce uda się docelowo odzyskać kontrakt na ratownictwo medyczne. Nowa ustawa o państwowym ratownictwie medycznym przewiduje tzw. upaństwowienie ratownictwa, czyli mniej więcej od połowy roku 2019 tylko jednostki publiczne będą prowadzić ratownictwo medyczne. Rozmawiała z dyrektorem na ten temat, że będą potrzebne silne działania o to, aby ten kontrakt wrócił, bo on jest bardzo dużą szansą. Oprócz kontraktu na ratownictwo mówią w ogóle o rozwoju działalności, o np. poszerzaniu bazy świadczeń ambulatoryjnych, ponieważ jest nadal zapotrzebowanie na to, co robi szpital. W obecnym kształcie są też możliwości kadrowe uruchomienia różnych zakresów dodatkowej działalności. Jej zdaniem szpital ma duże szanse i potencjał, może nieco przytłumiony przez to, co się wydarzyło i spowodowało nagle zaciągnięcie zobowiązań. Patrząc na wyniki finansowe poszczególnych zakresów, gdzie większość z nich jest w stanie funkcjonować mimo tej trudnej sytuacji, jest optymistycznie nastawiona. Dodała, że ze strony szpitala jest wymagana bardzo intensywna praca nad tym, aby się w tych nowych realiach

ryczałtu znaleźć oraz aby opracować i wdrożyć taki program naprawczy, który pozwoli na „wyciśnięcie” tego wyniku.

Radny Zbigniew Kulak, zwracając się do pani Świerc, przypomniał, że na wstępie powiedziała, że przedstawi diagnozę sytuacji. W gruncie rzeczy wydaje mu się, że jej kontrakt zawarty ze Starostwem polegał na tym, żeby przedstawić sytuację na lata 2015-2016-2017. Z tego rzetelnie się wywiązała i wykazuje pewne optymistyczne wnioski. Powiedział, że chciałby znać jej opinię w odniesieniu do sytuacji szpitala na dzień dzisiejszy, 24 maja. Biorąc pod uwagę sytuację, jaka nastąpiła już po pierwszym styczniu 2018, gdzie z jednego z dokumentów, który do niego trafił, wynika, że szpital przyniósł w pierwszym kwartale kolejne 612 tys. straty. Powiedział, aby to uwzględnić i wtedy, jeżeli by ta tendencja się utrzymała, to na koniec roku 2018 będziemy mieli kolejne 2,5 mln zł deficytu. Zapytał, czy ten optymizm jest u niej w dalszym ciągu taki sam, czy jednak należałoby troszkę ostrożniej się wypowiadać.

Pani Zuzanna Świerc powiedziała, że to wszystko dotyczy bieżącej działalności, rozmawiali o ryczałcie, i na dzień dzisiejszy nie jest oczywiste dla niej przeszacowanie tej sprawy za pierwszy okres działalności, dlatego że nie wiemy, jaki będzie ryczałt w II półroczu. To jest pierwsza niewiadoma, na podstawie której nie są w stanie zaprognozować tego wyniku. Druga kwestia jest taka, że tak jak rozmawiali tutaj o pewnej sezonowości wykonywania świadczeń, inaczej wygląda wykonanie świadczeń w pierwszej części roku, inaczej w drugiej. Jeśli radny pyta o wynik finansowy tego roku, to oczywiście powie, że należy liczyć się z tym, że będzie to strata. Tego nie ukrywa i myśli, że w raporcie to radni mają. Nie ma możliwości, aby nagle zwiększyły się środki, skoro ryczałt jest na poziomie 2015 roku, czyli dużo niższego niż przychody ostatnich dwóch lat. Stąd też ten program naprawczy, który w tym roku zostanie przygotowany na bazie audytu i bieżącej sytuacji, pokaże, jak bardzo możemy liczyć na to, że ten wynik będzie w kolejnych latach i o ile lepszy. Jest zbyt dużo niewiadomych, żeby prognozować coś w 100%. W 100% może zaprognozować, że będzie w tym roku strata. Natomiast nie jest w stanie powiedzieć, jak duża będzie to strata. Program naprawczy będzie podlegał aktualizacji na bieżąco, w miarę zmieniających się okoliczności, jak również będzie to zależało od tego, jakie możliwości będzie miała jednostka w pozyskaniu tego dodatkowego kontraktu. Gdyby mieli sobie powiedzieć, ile czasu zajmie jednostce wypracowanie zysku przy obecnych realiach, to jest to dużo trudniejsze, jeśli mówią bez rozwoju tej działalności. Nie widzi takiej możliwości, że jednostka stoi statycznie w tym zakresie, który ma teraz i się nie rozwija. Ten rozwój trzeba założyć. Wie, że Rada w tym rozwoju też aktywnie uczestniczy. Jednostkę czeka duża inwestycja, więc samo to, że powiat wyposaży ją w takie dodatkowe narzędzie do tego, aby ona się rozwijała, da jej szansę na to, aby mogła poszerzyć zakres swoich świadczeń w ramach profili zakontraktowanych ryczałtem. Dodała, że profil obejmuje oddział szpitalny i towarzyszące mu profilowo poradnie. Powiedziała, że ma taki zaprzyjaźniony podmiejski szpital pod Warszawą, który ma tylko jeden oddział wewnętrzny, natomiast na bazie tego oddziału ma 8 poradni profilowych: kardiologiczną, neurologiczną, reumatologiczną, endokrynologiczną itd. Zatem zakres, który dodatkowo jednostka mogłaby rozpatrywać, jest teoretycznie bardzo duży. To wszystko będzie zależało od diagnozowania możliwości. Dyrektor też ma swoje zamierzenia, które ona, po analizie demograficznej, ocenia bardzo pozytywnie. Dotyczą one np. rozszerzenia, a właściwie korekty, działalności Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, gdzie będą analizować wprowadzenie takich procedur, które są lepiej płatne, jak np. pacjenci leżący, wymagający opieki obłożnej, pacjenci w śpiączce, pacjenci wentylowani mechanicznie, czyli tacy pacjenci trudniejsi, ale przynoszący lepszy wynik finansowy. Część audytowa miała osądzić to, co się działo w ostatnich trzech latach, zahaczając o tę zmianę systemową. Miała pokazać uwarunkowania także tych ostatnich lat.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że odniósł wrażenie, iż poprzez dyskusję weszli już w kolejny punkt obrad.

Radny Krzysztof Deutsch, odnosząc się do wypowiedzi pani Świerc na temat audytu czterech szpitali powiatowych, z których wszystkie przyniosły straty, zapytał, jak widzi nasz szpital na tle tamtych.

Pani Zuzanna Świerc powiedziała, że jej ocena wynika głównie z takiej analizy „na tle”, dlatego, że tak jak powiedziała, nie można rozpatrywać sytuacji jednostki w kontekście jej samej, bo ona nie jest sama. Jeśli mówią o innych szpitalach powiatowych, to powie, że większości jednostek, z którymi pracowała (a pracuje zazwyczaj z tymi jednostkami, które mają problemy), to nie było takiej, w której bilansowałyby się przynajmniej połowa zakresów szpitala.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że akurat jest wykształcony w innej profesji i niektórych rzeczy nie rozumie. Zapytał, jaki faktycznie na dzień dzisiejszy jest dług szpitala gostyńskiego.

Pani Zuzanna Świerc zapytała, co rozumie pod pojęciem długu.

Radny Grzegorz Grzegorzewski zapytał, jaki jest dług akurat gostyńskiego szpitala na dzień dzisiejszy.

Pani Zuzanna Świerc odpowiedziała, że taki, jak w bilansie. Zobowiązania krótkoterminowe plus zobowiązania długoterminowe.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że chciałby usłyszeć cyfry, bo on akurat tego nie rozumie.

Pani Zuzanna Świerc powiedziała, że w sprawozdaniu w aktywach są zobowiązania długoterminowe 6,4 mln i zobowiązania krótkoterminowe 9 mln, z czego np. ok. 2 mln zł to zobowiązania wynikające np. z wynagrodzeń, które się płaci w następnym miesiącu albo ze składek i podatków, które się płaci w kolejnych dwóch miesiącach. Wynagrodzenia za miesiąc grudzień są płacone 10 stycznia, wtedy w następnym miesiącu płaci się za nie składki. Takie zobowiązania, które funkcjonują jako dług, zadłużenie czy zobowiązanie są de facto normalnym efektem działalności jednostki, podobnie jak faktura za prąd. Są np. takie umowy w przetargach, gdzie termin płatności jest 60-dniowy. W takim rozliczeniu mogą być także koszty leków za ostatnie dwa miesiące. Nie jest to nic złego. Powiedziała, że to tak, jak gdyby sama miała pokryć swoje zobowiązania, które są dużo większe niż jej miesięczne przychody, bo np. ma kredyt na samochód, czy ma wystawione z góry faktury na prąd. Jeśli mówią o długu, o kredytach i pożyczkach to jest to ok. 8 mln zł na dzień bilansowy, czyli na koniec zeszłego roku. Jeśli odniosą to do takiej możliwości bieżącej jednostki, to należy pamiętać, że roczny kontrakt to jest 32 mln zł, więc te 8 mln zł kredytów, pożyczek i długów to około ¼ tego, co szpital wypracowuje w ciągu roku. Powiedziała, że porównuje do przychodów, bo tak jest łatwiej zrozumieć, ile w porównaniu do naszego przychodu stanowi takie zadłużenie zewnętrzne czy dług w postaci kredytów i pożyczek.

Przystąpiono do głosowania uchwały Nr XL/278/18 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu za rok 2017. Wynik głosowania: 11 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 16 radnych.

Wobec niezgodności liczby oddanych głosów z wynikiem głosowania przystąpiono do reasumpcji głosowania.

Uchwała Nr XL/278/18 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu za rok 2017 została podjęta w wyniku głosowania: 12 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 16 radnych.

Ad 8 g)

Projekt uchwały w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu przedstawił Etatowy Członek Zarządu Janusz Sikora.

Dyrektor SPZOZ Justyna Jaskulska powiedziała, że kierownik SPZOZ jest zobowiązany, zgodnie z ustawą o działalności leczniczej, złożyć raport o sytuacji ekonomiczno-finansowej. Taki raport został złożony i przedstawiony radnym.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 5 głosów „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych Dorota Kaźmierczak poinformowała, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 3 głosy „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” podczas nieobecności 1 radnego.

Etatowy Członek Zarządu Janusz Sikora poinformował, że Zarząd Powiatu zaproponował, aby § 1 projektu uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego otrzymał brzmienie: „Ustosunkowując się do wskaźników zawartych w raporcie o sytuacji ekonomiczno-finansowej SPZOZ w Gostyniu, przygotowanym na podstawie sprawozdania finansowego za poprzedni rok obrotowy, poszczególne wskaźniki ocenia się następująco pod względem:

- 1) zyskowości – ocena negatywna;
- 2) płynności – ocena negatywna;
- 3) efektywności – ocena pozytywna;
- 4) zadłużenia – ocena negatywna.”

Projekt uchwały ze zmianą Zarząd zaopiniował pozytywnie.

Przewodniczący Rady Alfred Siama dodał, że ta uchwała jest pewną nowością, Rada podejmuje ją po raz drugi. Pierwszy raz ta ocena pojawiła się w ubiegłym roku i tak naprawdę w aktach prawnych nie ma ścisłych wskazówek, w jaki sposób zrobić tę ocenę. Różne samorządy stosują różne praktyki, czasami jest tak, że Rady przyjmują tylko jedną ocenę – albo negatywną, albo pozytywną. Tutaj z propozycji Zarządu wynika, że będą to cztery oceny częściowe albo inaczej mówiąc - cztery oceny dokonane w różnych obszarach działalności SPZOZ.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że po czterech latach dobijania się o taki dokument nareszcie go otrzymał i chce gorąco podziękować pani Dyrektor za bardzo rzetelnie opracowany materiał. On jest oczywiście porażający w swojej treści, ale przynajmniej uczciwie naświetla sytuację i właściwie nic więcej nie ma do dodania poza tym, że właśnie domagał się takiego dokumentu od czterech lat. **Starosta Robert Marcinkowski** zwrócił się z pytaniem do radnego Kulaka, co proponuje dla gostyńskiego SPZOZ.

Radny Zbigniew Kulak powiedział, że pytanie, co proponuje tej Radzie, temu powiatowi ich Klub trzeba było postawić cztery lata temu, a nie dzisiaj. Zwracając się do Starosty, powiedział, że całkowicie ich wyeliminował z jakichkolwiek decyzji w tej Radzie i w tej kadencji. Teraz, kilka miesięcy przed wyborami, Starosta nie usłyszy już od niego odpowiedzi na to pytanie.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że niepokój budzi płynność finansowa, która jest najsłabszym elementem kondycji finansowej jednostki. Zwrócił się z pytaniem do Głównej Księgowej, jakie środki finansowe byłyby potrzebne szpitalowi, aby zapewnić płynność. Ponadto zwrócił się do Starosty z pytaniem, czy powiat się zastanowił, jak wesprzeć szpital, aby utrzymać płynność finansową. Ponadto zapytał o izbę przyjęć, jaką stratę przynosi tzw. wieczorynka.

Główna księgowa Dorota Chlebowska, odpowiadając na ostatnie pytanie, powiedziała, że pani audytor przedstawiła wynik finansowy wieczorynki i jest on dodatni, zarówno za ubiegły rok, jak i za pierwszy kwartał tego roku. Dodała, że dostarczy radnemu szczegółowe rozliczenie kosztów wieczorynki. Za I kwartał jest to ponad 100 tys. zł zysku. Dodała, że przeprowadzona w ubiegłym roku analiza pokazała, że miesięcznie wieczorynka daje ok. 30 tys. zł przychodu. Powiedziała, że wspólnie z panią dyrektorem oraz obecnym na sali prawnikiem zrobili analizę. Aby płynność finansową w miarę utrzymać, polepszyć, aby szpital nie popłynął, potrzebna kwota ok. 2,5 mln zł do końca roku.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że jako wszyscy radni, jako wszystkie osoby obecne na tej sali muszą sobie odpowiedzieć na pytanie, czy szpital należy analizować tylko w kategoriach biznesowych, czy należy patrzeć tylko i wyłącznie na sferę dochodów i opłacalności. Gdyby tak było, gdyby nasz szpital nie miał Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii, to przynosiłby zyski. Ale pytanie, czy chcą, jako radni, pozwolić na to, żeby w Gostyniu nie było OIOM-u, czy życie ludzkie w tym kontekście nie ma wyższej wartości. Uważa, że jako radni powinni stanąć na wysokości zadania i ten szpital wspierać, co zresztą robią od lat. Powiedział, że nie jest zdziwiony odpowiedzią radnego Kulaka. Jak słyszeli, radny nie ma żadnej propozycji dla gostyńskiego szpitala. Jedyną propozycją, którą zgłaszał, także w kampanii wyborczej, było hasło „Dyrektor musi odejść”. Dyrektor odszedł i radny nie ma paliwa politycznego, nie ma czego powtarzać. To jest bardzo rozczarowujące, szczególnie dla wyborców, którzy spodziewali się po lekarzu jakiejś wartości dodanej. Tej wartości nie ma i jest mu bardzo smutno, że radny nie chce współpracować w zakresie szpitala, posługuje się nieprawdą, bo dostęp do dokumentów miał jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, jako radny. Te dokumenty były omawiane wielokrotnie na tej sali. Sytuacja ekonomiczna wcale drastycznie się nie zmieniła w ciągu ostatnich trzech lat. Powiedział, że chce to udowodnić, bo spodziewał się znowu takiej politycznej agresji ze strony radnego. Przygotował trzy slajdy, które chce teraz pokazać. Slajdy mają charakter obiektywny, abstrahując od sytuacji politycznej. Wynik finansowy szpitala jest, jak powiedziała Księgowa, najlepszy od lat. Ostatni dodatni wynik finansowy szpital osiągnął w roku 2007, a zobowiązania obniżył po raz pierwszy od wielu lat. To był dobry pod względem finansowym rok. W roku 2006, który był ostatnim rokiem rządów SLD w powiecie, mieli stratę – 712 tys., a w roku 2017 stratę 706 tys. Zapytał, po co ten raban, po co ten rwetes. Dlatego, że zbliżają się wybory. Pan radny nie ma ani pomysłu na ten szpital, ani żadnej propozycji i po prostu robi polityczną awanturę. Na kolejnym slajdzie chce przedstawić, jak radny miał ukrywany dostęp do dokumentów, bo mówił o tym na ostatniej sesji. Sprawozdanie finansowe szpitala badali już w roku 2015 w tej kadencji. Radny był nieobecny. W roku 2016 był obecny na sali, ale nie zabrał głosu, a sprawozdanie zostało przyjęte także głosami opozycji. Mówi o faktach, to są fakty niezbite, znajdujące swoje odzwierciedlenie w protokole. Wreszcie na ostatnim slajdzie chce przekazać, że radny, wspierając szpital, nie chciał pracować w Radzie Społecznej, nie głosował za przekazaniem pieniędzy na szpital i kłamał, że ukrywano przed opozycją informacje, które przez lata otrzymywał, jako radny, a może po prostu nie potrafił ich przeczytać. Zwracając się do radnego, powiedział, że otrzymał ponad 60 000 zł diety i nie przygotował się do tego zadania, nie ma żadnej koncepcji na szpital i to jest przykre. Uważa, że powinni pochylić się nad szpitalem, jak nad wspólnym dobrem. Szpital jest czymś, co musi być naszą nadrzędną wartością. Powinni pracować ponad podziałami, to jest potrzebne. Ten audyt pokazuje, że szpital ma szansę rozwoju. Jako Zarząd Powiatu mają propozycję, jak tę szansę wspierać. Zainwestowali ponad 2 mln zł w termomodernizację, co roku przeznaczają środki na remonty, na zakup sprzętu. Przed nimi wielka rozbudowa finansowana ze środków unijnych i przed nimi też propozycja, którą składają radnym, aby udzielić szpitalowi wsparcia. Dzisiaj chcą przeznaczyć 0,5 mln złotych na zakup sprzętu i na modernizację i 1,5 mln zł, jako pożyczkę, która zabezpieczy prawidłowe funkcjonowanie tego szpitala. To jest gest ze strony powiatu, to jest konkretna, wypracowana przez długotrwałą analizę propozycja, dlatego że szpital jest w powiecie ważny, a zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców powinno być ich priorytetem. Prosi, aby nie robić ze szpitala polityki, bo to jest niesmaczne, to szkodzi szpitalowi. Tego typu zachowania, jak pana radnego, szkodzą szpitalowi. Powiedział, aby nie iść tą drogą.

Przewodniczący Rady Alfred Siama powiedział, że proponuje zakończyć dyskusję. Mają ocenę sformułowaną i zaproponowaną.

Radny Zbigniew Kulak, zwracając się do Przewodniczącego, powiedział, że czekał, czy nie będzie interweniował, bo debata na temat szpitala zamieniła się w debatę na temat jego osoby. Dziwi się, ma żal do Przewodniczącego, że nie przerwał tego potoku słów Starosty, które były po prostu czysto populistyczną propagandą sukcesu przy naprawdę tonącym szpitalu od kilku lat. Zwracając się do Starosty, powiedział, że nie wie, dlaczego taka nienawiść w jego oczach się pojawiła. Podsumowałby to w ten sposób. Mówił od paru lat prawdę, Starosta chodził do mediów i mówił inną prawdę. Dzisiaj

dowiadują się z tych dokumentów, że jednak jego prawda była prawdą prawdziwą i właściwą. Atakowanie go dzisiaj to tak, jakby atakować posłańca przynoszącego złe wiadomości. Powiedział, że mogą nawet do rękoczynów się posunąć w stosunku do niego, ale póki mu zdrowia starczy, to będzie mówił z pewną świadomością tego, co mówi. W tej chwili przygotowane zostały przezrocza na jego temat, w sytuacji, gdy on w ogóle Starosty nie zaatakował. Dzisiaj żadnego ataku personalnego w kierunku Starosty nie uczynił. Zadał jedno pytanie pani audytor i po dość aktywnej ich wymianie poglądów na Komisji Rewizyjnej dzisiaj uważał, że nowe argumenty się nie pojawiają. Zwracając się do Starosty, powiedział, że to on go zaatakował, to on powinien go przeprosić. Starosta przyszedł z gotowym przezrociami na sesję na jego temat. Obrzydliwość.

Przewodniczący Rady Alfred Siana zaapelował, aby skupić się na ocenie szpitala, a nie na ocenie poszczególnych radnych. Zaproponował zakończenie dyskusji.

Radny Damian Walczak powiedział, że jego zdaniem nie było żadnej propagandy sukcesu, jeśli chodzi o szpital, a wręcz przeciwnie. Cały Zarząd, szczególnie Starosta, był bardzo krytyczny w stosunku do oceny szpitala. Ten krytycyzm miał zawsze ciąg dalszy, czyli wychodzili potem z propozycją rozwiązań. Takim rozwiązaniem była termomodernizacja, która ma przynieść lepszy wynik finansowy w przyszłości. Takim rozwiązaniem jest rozbudowa szpitala, która daje możliwości pozyskania dodatkowych źródeł przychodu i dochodów. Takim rozwiązaniem są dzisiaj również propozycje w uchwale budżetowej, czyli pożyczka i dotacja na zakup sprzętu. Tutaj nie było propagandy sukcesu, wręcz przeciwnie, merytoryczna krytyka, ale poparta kolejnymi działaniami.

Przewodniczący Rady Alfred Siana powiedział, że odnosi takie wrażenie, że kruszą kopie o nic. Z tej oceny, której za chwilę dokonają, wyłania się nie najlepszy obraz naszego szpitala pod względem finansowym. Przypomniął, że zostały zaproponowane trzy oceny negatywne i jedna pozytywna, więc chyba wszyscy są zgodni co do tego, że sytuacja finansowa szpitala nie jest najlepsza.

Etatowy Członek Zarządu Janusz Sikora powiedział, że jeśli mówią o sytuacji szpitala, to mówią o pewnych rzeczach, które zaistniały w okresie trzech kadencji. Trzeba zwrócić uwagę na pewne rzeczy, które zaistniały. Naprawdę w pierwszym okresie, kiedy zmodernizowany został blok operacyjny, kiedy powstał podjazd do karetek i izba przyjęć, kiedy zmodernizowano oddział wewnętrzny, oddział chirurgii ogólnej, oddział dziecięcy, oddział ginekologiczno-położniczy i noworodkowy, były to środki w ramach WRPO. Pozyskali środki i dotychczas nikt takich środków na szpital nie pozyskał. Powiedział, że od 2007 r., kiedy były wnioski WRPO i pozyskano dofinansowanie w wysokości 75%, to również było uwzględnione to, co było rozpoczęte w 2006 r., gdyż w 2007 r. oddawali budynek tzw. siostr. Powiedział, aby zwrócić uwagę, jak wyglądał kiedyś oddział dla przewlekłe chorych. Pracownicy przez ten czas starali się ze wszech miar, żeby były tam jak najlepsze warunki. W tej chwili jest Zakład Opiekuńczo-Leczniczy i chyba jest różnica. Odnosząc się do ratownictwa medycznego, powiedział, że powiat miał dwa zespoły ratownictwa medycznego, później trzeci zespół powiat utrzymywał w ramach własnych środków. Potem pozyskali dodatkowo trzeci zespół ratownictwa medycznego oraz dofinansowanie w wysokości 666 tys. zł., które wsparli jeszcze kwotą 200 tys. ze strony powiatu. Tomograf, USG z Dopplerem, rentgen, termomodernizacja, elektroniczna dokumentacja medyczna, planowana rozbudowa świadczą o tym, że cały czas dbają o szpital. Realia, w których się znalazł szpital, może nie są odosobnione, ale pani audytor wyraźnie powiedziała, że na niektóre realia szpital nie miał wpływu. Straciliśmy ratownictwo medyczne. Powiedział, że przybliży dane. W 2008 r. przychód minus koszty to było 717 tys. na rzecz szpitala. W 2009 – 389 693 zł, w 2010- 487 tys. Byli jednym z nielicznych szpitali, które zostały pozbawione ratownictwa. W tym okresie od 2010 r. zaczął się problem z nadwykonaniami. Nie było tak, jak poprzednio, że zawsze płacono 100%. Zwrócił uwagę, że pewne rzeczy dyktował albo NFZ, albo potrzeba. Poprzez rozbudowę szpitala dojdą do pewnych standardów i wymogów Rozporządzenia o wymogach, jakie powinien spełniać SPZOZ.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że we wszystkich słowach, które powiedział, zobrazował fakty. Radni mieli dostęp do wszystkich dokumentów od samego początku. Nie godzi się jako człowiek i jako radny na to, aby tymi faktami manipulowano, a tego byli świadkami. Szanuje

radnego, ale uważa, że w swojej postawie, w swoim krytykanctwie posuwa się zdecydowanie za daleko. Po pierwsze, nie dając żadnej propozycji, a po drugie, tworząc bardzo zły obraz tego szpitala.

W tym momencie radny Zbigniew Kulak opuścił salę posiedzeń mówiąc, że nie ma ochoty słuchać personalnego ataku.

Starosta powiedział, że radnemu puszczają nerwy, ubolewa nad tym, bo myśli, że jako wieloletni dyplomata, senator, powinien się zachować inaczej. Być może ma coś na sumieniu, ale do tego nie będzie wracał. Powiedział, że jeśli ktoś mówi o tonącym okręcie, to tworzy bardzo zły obraz tej placówki, nad którą wszyscy pracują. Starosta zaprosił wszystkich radnych, którzy posiadają tego typu uwagi – a ma wrażenie, że jest ich bardzo niewiele a może tylko jeden – chce zaprosić wszystkich przedstawicieli mediów, żeby dla szpitala tworzyli dobry klimat, bo ten klimat jest potrzebny pracownikom, lekarzom, pielęgniarkom, a przede wszystkim pacjentom. Statystyki pokazują, że średnio co dziesiąty mieszkaniec powiatu gostyńskiego ma do czynienia z naszym szpitalem, co dowodzi, jak bardzo ten szpital jest potrzebny, jak bardzo muszą go rozwijać. Starosta zaapelował do radnych, aby dzisiaj poprzeć złożone propozycje, bo to jest inwestycja w zdrowie, bezpieczeństwo naszych mieszkańców. W trakcie wypowiedzi radnego zamienił dwa słowa z panią audytor, która powiedziała, że nie użyłaby sformułowania „tonący okręt”, a raczej okręt, który ma sporo balastu. Jako radni będący na tej sali są dzisiaj na pokładzie tego okrętu i ten balast zrzucają. Zachęca, aby nikt nie stał na brzegu i patrzył, co się dzieje na tym okręcie, tylko żeby przystąpił do pracy. Szpital ma duże szanse, duży potencjał i jest nam potrzebny.

Przewodniczący Rady Alfred Siam zaproponował, aby trzymać emocje na wodzy i kończyć już tę dyskusję, bo za chwilę zabraknie quorum. Doprowadzą do takiej sytuacji, że radni wyjdą i nie będzie miał, kto podejmować uchwał. Ponadto jego zdaniem mieszkają tu trzy różne strefy tematyczne. Powinni skupić się na ocenie bieżącej sytuacji finansowo-ekonomicznej, a mówią o strukturze szpitala, modernizacji, o inwestycjach i o tym, co było zrobione. To funkcjonuje bardzo dobrze, a wkład tego był olbrzymi, tego nie można kwestionować. Wielu radnych też mówi o możliwościach rozwojowych. To są ważne tematy, ale niezwiązane bezpośrednio z tym projektem.

Radny Zenon Norman zwrócił się o zamknięcie tego punktu obrad i przejście do głosowania.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że jednak wcześniej miał palec podniesiony do góry a głos nie został mu udzielony. Widzi, że zostaje spychany na margines.

Przewodniczący Rady Alfred Siam udzielił głosu radnemu.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że został wymieniony ich szyld. Zwracając się do Starosty, powiedział, że w przypadku tonącego statku, to w każdej chwili szybko można zaspawać dziury. Tak, że tutaj się z nim zgodzi. Od paru sesji obserwuje, miał i ma taką nadzieję, że po wyborach, które odbędą się jesienią (dodał, że będzie startował), miał marzenie, aby ta Rada chociaż tak funkcjonowała, jak Rada Gminy w Gostyniu. Widzi, że radny Kulak nie próbował na ostatnich sesjach zaczepiać Starosty, widzi natomiast, że Starosta to robi. Jest racja Starosty, jest racja radnego Zbigniewa Kulaka i jest jeszcze trzecia racja – jego. On na tej sali powiedział, jeśli chodzi o szpital, to jest wiele czynników. Nie chce tych czynników wymieniać, ale je zna. Chce, aby nikt mu nie zarzucił, że są wybory i aby mówić dużo o szpitalu, chce przeżyć te ostatnie miesiące ze spokojem. Zwracając się do Starosty, powiedział, aby nie wracać do historii, którą też zna i mógłby wracać do tego, co było w pierwszej kadencji. Dodał, że nie chce być prowokowany, chce, jako Grzegorzewski przeżyć do końca w zgodzie.

Przewodniczący Alfred Siam przeprowadził głosowanie dotyczące zamknięcia dyskusji. Za zamknięciem dyskusji głosowało 12 radnych, 2 radnych było „przeciw” i 1 radny „wstrzymał się” od głosu.

Na salę posiedzeń powrócił radny Zbigniew Kulak.

Na sali obecnych jest 16 radnych.

Wniosek Zarządu Powiatu dotyczący zmiany zapisu § 1 został przyjęty w wyniku głosowania: 12 głosów „za”, 1 głos „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała Nr XL/279/18 w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu została podjęta w wyniku głosowania: 12 głosów „za”, 1 głos „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 16 radnych.

Ad 8 h)

Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2018 r. przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościński. Poinformowała, że radni otrzymali projekt uchwały wraz z materiałami na sesję. Zarząd na posiedzeniu w dniu 24 maja 2018 roku przyjął autopoprawkę do projektu uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2018 rok. Zmiany w planie dochodów dotyczą:

1. zwiększenia planu dochodów o kwotę 565 000,00 zł z wpływu z usług w domach pomocy społecznej,
2. zmniejszenia planu dochodów o kwotę 600 000,00 zł z tytułu zmniejszenia pomocy finansowej z Gminy Gostyń na dofinansowanie zadania „Przebudowa drogi powiatowej nr 4948P Gola – Czajkowo”,
3. zwiększenia planu dochodów o kwotę 2 000,00 zł z tytułu otrzymania pomocy finansowej z Gminy Krobia na dofinansowanie bieżącej działalności WTZ w Piaskach,
4. zwiększenia planu dochodów o kwotę 1 486,00 zł z tytułu wpływu odszkodowania za zalanie pomieszczenia w budynku ZSR w Grabonogu,
5. zwiększenia planu dochodów o kwotę 2 560,00 zł w DPS w Zimnowodzie z tytułu wpływu środków z programu „Akcja Zima”,
6. zwiększenia planu dochodów o kwotę 27 650,00 zł w DD w Bodzewie z tytułu wpływu środków od sponsorów.

Ogółem plan dochodów zmniejsza się o kwotę 1 304,00 zł. Zmiany w planie wydatków dotyczą:

1. zwiększenia planu wydatków o kwotę 567 560,00 zł na bieżące wydatki w domach pomocy społecznej,
2. zmniejszenia planu wydatków o kwotę 450 000,00 zł z realizacją zadania „Przebudowa drogi powiatowej nr 4948P Gola – Czajkowo”,
3. zwiększenia planu wydatków o kwotę 2 000,00 zł na dofinansowanie bieżącej działalności WTZ w Piaskach,
4. zwiększenia planu wydatków o kwotę 1 486,00 zł w ZSR w Grabonogu na bieżące wydatki,
5. zwiększenia planu wydatków o kwotę 13 530,00 zł w Starostwie Powiatowym w Gostyniu na bieżące wydatki,
6. zwiększenia planu wydatków o kwotę 27 650,00 zł na bieżące wydatki w placówkach opiekuńczo-wychowawczych,
7. zwiększenia planu wydatków o kwotę 50 000,00 zł na realizację zadania „Budowa chodnika przy drodze powiatowej nr 4914P m. Skoraszewice”,
8. zwiększenia planu wydatków o kwotę 105 000,00 zł na rozbudowę i remont budynku ZSS w Brzeziu,
9. zmniejszenia planu wydatków o kwotę 450 000,00 zł z wydatków inwestycyjnych,
10. zmniejszenia rezerwy ogólnej o kwotę 418 530,00 zł,
11. zmniejszenia rezerwy celowej na zadania oświatowe o kwotę 550 000,00 zł,
12. zmniejszenia rezerwy celowej na celowej na pomoc społeczną o 100 000,00 zł,
13. zmniejszenia rezerwy na inwestycje i zakupy inwestycyjne o kwotę 300 000,00 zł,
14. przesunięć pomiędzy działami, rozdziałami i paragrafami w Starostwie Powiatowym w Gostyniu, PINB w Gostyniu, DPS w Zimnowodzie, DD w Gostyń, MŚŚ w Pogorzeli.

Ogółem plan wydatków zmniejsza się o kwotę 1 501 304,00 zł. Zwiększa się rozchody budżetu o kwotę 1 500 000,00 zł – pożyczka dla SPZOZ w Gostyniu.

Salę posiedzeń opuściła radna Dorota Kaźmierczak.

Na sali obecnych jest 15 radnych.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 3 głosy „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” podczas nieobecności 2 radnych.

Radny Zdzisław Kowalczyk zwrócił uwagę, że 1,5 mln zł nie było omawiane na posiedzeniu komisji **Skarbnik Eleonora Gościniak** wyjaśniła, że na posiedzeniu Komisji przedstawiany był projekt uchwały bez autopoprawki.

Autopoprawka została przyjęta w wyniku głosowania: 12 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała Nr XL/280/18 w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2018 r. została podjęta w wyniku głosowania: 12 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 15 radnych.

Ad 8 i)

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2018-2028 przedstawiła Skarbnik Powiatu Eleonora Gościniak. Poinformowała, że radni otrzymali projekt uchwały wraz z materiałami na sesję. Zarząd na posiedzeniu w dniu 24 maja 2018 roku przyjął autopoprawkę do projektu uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2018-2028. Zmiany ww. uchwały dotyczą zmian w załączniku nr 1 „Wieloletnia Prognoza Finansowa” – uaktualnienie kwot ujętych w projekcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie powiatu na 2018 r. Zmiana w załączniku nr 2 „Wykaz przedsięwzięć do WPF” – zwiększa się przedsięwzięcie „Rozbudowa budynku Zespołu Szkół Specjalnych w Brzeziu” o kwotę 25 000,00 zł.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 3 głosy „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” podczas nieobecności 2 radnych.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Autopoprawka do projektu uchwały została przyjęta w wyniku głosowania: 12 głosów „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała Nr XL/281/18 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2018-2028 została podjęta w wyniku głosowania: 12 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

W głosowaniu wzięło udział 15 radnych.

Przewodniczący Rady Alfred Siama ogłosił przerwę w obradach.

Obrady wznowiono p godz. 15.47

Po przerwie na sali posiedzeń obecnych było 14 radnych. Nieobecni byli radni Czesław Kołak, Mikołaj Rogala, Tomasz Skibicki, Dorota Kaźmierczak, Maciej Biskup.

Ad 9)

Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Poznaniu na terenie powiatu gostyńskiego w 2017 r. (sprawozdanie przy sprawie WO-RA.0001.8.2018)

Sprawozdanie przedstawił **kierownik Delegatury Roman Kluczyk**. Poinformował, że zadania realizowane przez Inspekcję obejmują nadzór nad zdrowiem roślin, nadzór nad obrotem i stosowaniem środków ochrony roślin, nadzór nad wytwarzaniem, oceną, obrotem i stosowaniem materiału siewnego. Przede wszystkim są tu prowadzone obserwacje nad organizmami niekwarantannowymi. Wytypowane są rośliny uprawne, które stanowią największy areał w naszym regionie, np. pszenica ozima, buraki cukrowe, ziemniaki, pomidory oraz kukurydza. Na podstawie tych obserwacji tworzone są później komunikaty, które umieszczane są na ich stronie internetowej. Na terenie całego powiatu gostyńskiego inspektorzy przeprowadzili 210 kontroli. Na koniec roku 2017 w powiecie gostyńskim było zarejestrowanych 94 podmioty, w tym z rolą fitosanitarną 57. Następuje systematyczne zmniejszanie liczby zarejestrowanych podmiotów, co wynika szczególnie z rezygnacji wielu producentów z uprawy ziemniaka. Odnośnie świadectw fitosanitarnych powiedział, że powiat nie jest rejonem, gdzie jest duży eksport. W 2017 roku w Oddziale w Gostyniu wydano ogółem 11 świadectw fitosanitarnych dla eksportu, m.in. na Ukrainę, do Turcji, Japonii i Chile. Eksport dotyczył bawełny mineralnej, nasion grochu, pszenicy ozimej i wyki siewnej. Drugie ważne zadanie inspektoratu to nadzór nad obrotem i stosowaniem środków ochrony roślin. Do końca 2017 roku na terenie powiatu gostyńskiego do rejestru działalności regulowanej wpisanych zostało 26 przedsiębiorców, prowadzących działalność gospodarczą w 29 odrębnych punktach obrotu. W ramach nadzoru przeprowadzono 21 kontroli w punktach obrotu detalicznego i hurtowego środków ochrony roślin oraz 65 kontroli stosowania środków ochrony roślin. Szczególnym nadzorem objęto gospodarstwa wielkoobszarowe i towarowe. W ramach kontroli typu B przeprowadzono jeszcze 4 kontrole w miejscach zaprawiania materiału siewnego, 1 kontrola w miejscach, gdzie stosowanie środków ochrony roślin jest ograniczone (szpitale, przedszkola, szkoły podstawowe) oraz 1 kontrola w miejscach stosowania środków ochrony roślin przy użyciu sprzętu agrolotniczego (opryski w Nadleśnictwie Piaski). Jak co roku prowadzone są szkolenia rolników, którzy wykonują zabiegi ochrony roślin. W ubiegłym roku przeszkolono 319 osób na 2 szkoleniach podstawowych i 10 uzupełniających. Co roku przeprowadzają badania pozostałości środków ochrony roślin w płodach rolnych. W powiecie gostyńskim w roku 2017 objęto badaniami 7 upraw, w tym: pieczarka, pszenżyto ozime, truskawka, pietruszka, pszenica ozima i kukurydza. Nie stwierdzono przekroczenia NDP pestycydów. Według stanu na dzień 31 grudnia 2017 roku, na terenie powiatu gostyńskiego w posiadaniu rolników i instytucji pracujących na rzecz rolnictwa znajduje się ponad tysiąc opryskiwaczy. W roku sprawozdawczym przebadano z wynikiem pozytywnym 304 opryskiwacze polowe. Na terenie powiatu przebadanych jest ponad 84% opryskiwaczy, a średnia w województwie wielkopolskim wynosi 85%. Przedstawiając nadzór nad wytwarzaniem, oceną i obrotem materiałem siewnym, poinformował, że w 2017 r. oceną polową objęto 126 plantacji roślin rolniczych na powierzchni ponad 2 605 ha, z czego kwalifikatorzy urzędowi ocenili 66 plantacji na powierzchni ponad 1 040 ha oraz kwalifikatorzy akredytowani – 60 plantacji na powierzchni ponad 1 500 ha. W 2017 roku do ewidencji przedsiębiorców na wpisanych było 45 przedsiębiorców prowadzących obrót materiałem siewnym. Wszystkie jednostki zostały skontrolowane. W ramach kontroli obrotu materiałem siewnym na obecność nasion zmodyfikowanych genetycznie pobrano 11 prób nasion kukurydzy.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Stanisław Dudka poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Radny Grzegorz Marszałek, odnosząc się do stwierdzenia, że jakość usług się poprawia, powiedział, że jego pytanie dotyczy tysiąca opryskiwaczy, wśród których ponad 84% sprawdzono. Zapytał, czy te pozostałe 16% to opryskiwacze sprawdzone a nieużytkowane.

Pan Roman Kluczyk odpowiedział, że to jest różnie, w zależności, w jakim okresie były badania. Trudno to ustalić dokładnie.

Radny Grzegorz Marszałek zapytał o zwrot opakowań, czy tu się coś zmieniło, bo w dużych firmach opakowania są obowiązkowo oddawane.

Pan Roman Kluczyk odpowiedział, że firmy mają obowiązek przyjmowania opakowań.

Przewodniczący Rady Alfred Siam powiedział, że również ma pytanie dotyczące opryskiwaczy. Zapytał, czy również odbywają się kontrole dotyczące użycia tych środków, czy ktoś kontroluje rolników pod kątem właściwego stosowania środków, czy np. nie trują owadów.

Pan Roman Kluczyk powiedział, że będąc w terenie, kontrolują danego rolnika, ale oni mają obowiązek prowadzenia rejestru środków. W każdej chwili mogą sprawdzić ten rejestr, jakie środki stosował, o której godzinie, jakie warunki były.

Na salę posiedzeń przybył radny Maciej Biskup.

Na sali obecnych jest 15 radnych.

Przewodniczący Rady Alfred Siam zapytał, czy były jakieś odnotowane przypadki, że np. ktoś wytruł pszczoły.

Pan Roman Kluczyk odpowiedział, że taki przypadek był w ubiegłym roku.

Radny Stanisław Dudka powiedział, że rolnicy mają obowiązek zwrotu opakowań tam, gdzie zakupili środki i otrzymują na to dokument. Odnosząc się do kwestii oprysków, powiedział, że rolnicy są świadomi, kiedy należy je wykonywać.

Ad 10)

Ocena zasobów pomocy społecznej dla powiatu gostyńskiego.

Informację przedstawiła pani Lucyna Nowak. Poinformowała, że ocena zasobów pomocy społecznej została przygotowana zgodnie z ustawą o pomocy społecznej i przekazana do regionalnego ośrodka pomocy społecznej, a także Radzie Powiatu. Służy ona głównie celom statystycznym i sprawozdawczym. Wiele pól sprawozdania jest wypełnianych automatycznie na podstawie sprawozdań kwartalnych. Generalny wniosek z oceny jest taki, że nie jest źle. Funkcjonowanie jednostek podległych m.in. Starostwu jest na dobrym poziomie, przede wszystkim, jeśli chodzi o ośrodki wsparcia, Środowiskowy Dom Samopomocy, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Domy Pomocy Społecznej. Właściwie są też realizowane plany pomocy dziecku i zadania związane z funkcjonowaniem rodzin zastępczych. Dobrze funkcjonują placówki opiekuńczo-wychowawcze, czyli Dom Dziecka w Bodzewie oraz Dom Dziecka w Gostyniu. Ich rekomendacje i wnioski związane były z poziomem finansowania, aby w dalszym ciągu mogły funkcjonować, tak jak funkcjonują, aby finansowanie było utrzymane przynajmniej na poziomie dotychczasowym. Ich obserwacje związane są z kwestią osób usamodzielnianych, które opuszczają pieczę zastępczą instytucjonalną lub rodzinną. Tutaj widzą pewne braki, jeżeli chodzi o mieszkania chronione. Mają przypadki, kiedy nie są w stanie pomóc wychowankom. Kwestia osób usamodzielnianych związana jest jakby z pomocą znalezienia im zatrudnienia. Często są to osoby, które potrzebują takiego wsparcia, mają opiekunów usamodzielnienia, którzy wspomagają te osoby, ale widzą potrzebę bardziej instytucjonalnego wsparcia, chociażby w nawiązaniu jakichś kontaktów z firmami, które patrzyłyby przychylniej na wychowanków pieczy zastępczej. Podobny wniosek jest związany z zapewnieniem wsparcia specjalistycznego dla rodzin zastępczych, jeśli chodzi np. o dostęp do lekarza specjalisty. Dzieci przebywające w pieczy są to dzieci, które często potrzebują takiego specjalistycznego wsparcia.

Członek Komisji Spraw Społecznych Ireneusz Lesiński poinformował, że Komisja zaopiniowała informację pozytywnie: 6 głosów „za”.

W dyskusji głosu nie zabrano

Ad 11)

Przyjęcie sprawozdania z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gostyniu za 2017 r.

Sprawozdanie przedstawiła pani Lucyna Nowak. Powiedziała, że jest to dość obszerny dokument. Sprawozdanie obejmuje rok 2017 wg stanu na koniec roku. Stąd też mogą być pewne różnice w danych między tym sprawozdaniem a omawianą wcześniej oceną. Sprawozdanie obejmuje funkcjonowanie domów pomocy społecznej, Środowiskowego Domu Samopomocy w Chwałkowie, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Warsztatów Terapii Zajęciowej. Jest tu też informacja na temat wsparcia osób niepełnosprawnych ze środków pozyskiwanych z PFRON. Zaproponowała, że odpowie na pytania, nie będzie natomiast omawiać całego sprawozdania.

Członek Komisji Spraw Społecznych Ireneusz Lesiński poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosów „za”

W dyskusji głosu nie zabrano.

Ad 11)

Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Powiatu Gostyńskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w roku 2017”.

Sprawozdanie przedstawił **Kierownik Biura Promocji i Rozwoju Powiatu Łukasz Burkiewicz.** Poinformował, że radni otrzymali sprawozdanie, więc skupi się tylko na najważniejszych aspektach. Zgodnie z ustawą o pożytku publicznym i o wolontariacie Zarząd Powiatu, jako organ wykonawczy, ma obowiązek przedłożyć Radzie Powiatu takie sprawozdanie. W roku 2017 Powiat Gostyński przeznaczył na współpracę z organizacjami pozarządowymi 420 950,88 zł. Rozpisali konkursy w dziewięciu zakresach, w ramach których zostały złożone 52 oferty. Wszystkie oferty zostały ocenione pozytywnie, w związku z tym zawarto 52 umowy o dofinansowanie i 52 projekty w ramach programu współpracy z organizacjami pozarządowymi zostały zorganizowane. Dominującym zakresem są zadania pomocy społecznej oraz wspierania osób niepełnosprawnych – 15 umów. Tyle samo umów podpisano w zakresie kultury fizycznej i turystyki. Dostyc duża kwota związana jest również z zakresem porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz przeciwdziałania patologiom społecznym. Jest to kontrakt dotyczący bezpłatnej obsługi prawnej. Na terenie powiatu gostyńskiego w 2017 zarejestrowanych było 270 stowarzyszeń. Aktywność stowarzyszeń i organizacji pozarządowych ma tendencję wzrostową.

Przewodniczący Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego Grzegorz Marszałek poinformował, że Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 4 głosy „za” podczas nieobecności 2 radnych.

W dyskusji głosu nie zabrano

0

Ad. 12)

Sprawozdanie z działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Gostyniu w 2017 roku oraz wykonania planu finansowego Funduszu Pracy w 2017 roku.

Sprawozdanie przedstawiła Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gostyniu Justyna

Krzyżostaniak. Powiedziała, że stopa bezrobocia jest bardzo niska, było ponad 3 tys. ofert pracy, a bezrobotnych jest w tej chwili 1 907. To nie pokrywa się liczbowo, a tym bardziej pod względem kwalifikacji, z zapotrzebowaniem pracodawców. Do powiatu dotarło 2 184 cudzoziemców, a w tej chwili jest ich już 2 700, tak więc tendencja jest zwyżkowa. Najwięcej osób jest z Ukrainy (ponad 2 100), Białorusi (36), Gruzji (17), Mołdowy (7), Armenii (3) i 1 osoba z Rosji. Najczęściej byli to mężczyźni w wieku 26-40 lat. Najczęściej pracowali przy pracach prostych, w przetwórstwie przemysłowym, transporcie, handlu. Najwięcej osób pracowało w ramach umowy o pracę (ponad 1 100 osób), 789 na umowę zlecenia. Większość zostawała tu na okres do 6 miesięcy. Ponadto powiedziała, że pracodawcy zgłaszają mnóstwo ofert pracy, których nie są w stanie zrealizować. Zwiększyły się wynagrodzenia i to bardzo znacząco. Teraz nie ma prawie takich ofert, a kiedyś 99% takich było, z wynagrodzeniem minimalnym. Teraz 3 000 zł brutto to już prawie każdy proponuje pracownikowi. Jako ciekawostkę podała, że wg badań w Wielkopolsce zarabiamy o 1 000 zł mniej niż np. na Mazowszu, w Małopolsce na tych samych stanowiskach pracy.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Zdzisław Kowalczyk poinformował, że Komisja zaopiniowała sprawozdanie pozytywnie: 4 głosy „za” podczas nieobecności 2 radnych.

Członek Komisji Spraw Społecznych Ireneusz Lesiński poinformował, że Komisja zaopiniowała sprawozdanie pozytywnie: 6 głosów „za”.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że to są dane urzędu pracy, ale nie ma danych o liczbie zatrudnionych przez agencje pracy. Jego zdaniem liczba tych obcokrajowców jest dużo większa, a może nawet dwa razy większa niż liczba podana przez panią dyrektora. Powiedział, że ze względu na wykonywaną pracę rozmawia na co dzień z tymi obcokrajowcami, sąsiaduje z zakładem, w którym oni pracują. Ukraińcy sami mówią, że mamy być czujni, ponieważ wielu muzułmanów pod nielegalnym paszportem ukraińskim przedostaje się do innych krajów, były już przypadki przedostania się do Polski.

Dyrektor Justyna Krzyżostaniak powiedziała, że pierwszy raz zdarzają się podrobione oświadczenia, niby wystawione przez Powiatowy Urząd Pracy w Gostyniu z podrobioną pieczęcią urzędu i pracownika. Czyli ktoś wie, kto się tymi sprawami w urzędzie zajmuje. Ponieważ pieczęć trochę im nie wychodzi, sprawy takie zgłaszane są do Straży Granicznej i Prokuratury. To są takie próby wejścia nielegalnego na nasz teren.

Radny Zbigniew Kulak zapytał, czy urzędnik ma prawa pytać o wyznanie tych osób.

Dyrektor Justyna Krzyżostaniak potwierdziła, że nie ma prawa.

Ad 14)

Odpowiedzi na zapytania

Pan Grzegorz Mayer, odpowiadając na zapytanie radnego Biskupa, powiedział, że wykonawca projektu, który się tym zajmuje, obiecał, że do połowy czerwca projekt zostanie złożony ze wszystkimi uzgodnieniami. Następnie zleca wykonanie tablic i kwestią czasu będzie ich ustawienie. Odpowiadając na zapytanie radnego Czarneckiego, powiedział, że do dnia dzisiejszego remonty masą na zimno wykonywały dwie firmy – Spółdzielnia Ecosz oraz Spółdzielnia Pomocna Dłoń. Od wczoraj weszła firma z Obornik Śląskich, w tym tygodniu pracują dwa patchery. W tej chwili wykonywane są remonty na terenie gminy Pogorzela. Od przyszłego tygodnia będą trzy remonty i będą sukcesywnie przesuwac się z remontem. Termin zakończenia emulsją i grysami jest do końca lipca, natomiast w przyszłym tygodniu podpisują umowę na remonty masą na gorąco oraz na remonty poprzez profilowanie masą. Będzie wykonywać to firma z miejscowości koło Wrześni i tu termin wykonania jest do końca czerwca. To wszystko będzie jednak uzależnione od pogody. Dodał, że dwie maszyny będą pracowały na terenie gmin Borek i Pogorzela, natomiast trzecia w okolicach Krobi. Powiedział, że pomimo barku zimy drogi są tak słabe, ich nawierzchnie są 30- i 40-letnie,

wymagają natychmiastowej nakładki. Środki, które otrzymują, są stale niewystarczające. Aby drogi były remontowane tak, jakby chcieli, to ich budżet powinien wynosić minimum 20-25 mln zł corocznie na drogi. Inna kwestia to kategoryzacja dróg, zgodnie z ustawą powiatowe drogi to powinno być ok. 160 km. Przez te minione 19 lat na pewno byłyby one już wyremontowane.

Ad 12)

W punkcie „Wnioski i oświadczenia radnych” głosu nie zabrano.

Ad 13)

Wolne głosy.

Przewodniczący Rady Alfred Siama poinformował, że do Biura Rady wpłynęły życzenia od Przewodniczącej Sejmiku Województwa Wielkopolskiego o treści:

„Szanowne Koleżanki i Koledzy Samorządowcy, z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego, obchodzonego 27 maja, składam wszystkim Przewodniczącym i Radnym Rad Powiatów Województwa Wielkopolskiego podziękowania za prace na rzecz rozwoju całej lokalnej społeczności i naszego Regionu. Dzięki Państwa zaangażowaniu, nasze „małe ojczyzny” zmieniają się na lepsze, rozwijają, a przede wszystkim stwarzają warunki, aby społeczeństwu żyło się lepiej. Za sprawą naszych wspólnych wysiłków udaje nam się realizować kolejne projekty oraz podejmować wiele inicjatyw dla dobra wszystkich mieszkańców Wielkopolski. Życzę Państwu pomyślności oraz nieustającej satysfakcji z pełnienia tej niezwykle ważnej; społecznej roli. Zadbajmy wspólnie o pogłębienie i maksymalne wykorzystanie wszystkich walorów oraz posiadanego przez Samorząd potencjału. Niech Samorządy Terytorialne w Wielkopolsce nadal przyczyniają się do trwałego i stabilnego rozwoju naszego Regionu oraz stanowią o sile polskiego Samorządu Terytorialnego”.

Przewodniczący powiedział, że ponieważ Dzień Samorządu Terytorialnego przypada 27 maja, to dziękuje radnym i wszystkim samorządowcom z naszego powiatu za pracę na rzecz Małej Ojczyzny. Życzył sukcesów na niwie prywatnej, jak i w działalności na rzecz dobra publicznego.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że czytał „Fakty Powiatowe”, analizował je i wyłapał pewną rzecz. W Liceum Ogólnokształcącym uruchomiony został program ochrony środowiska, w ramach którego prowadzone są badania wód itd. Zwrócił się z prośbą, aby te sprawozdania, które trafiają do Wydziału Ochrony Środowiska, również i on mógł otrzymywać. Powiedział, że chce pewne rzeczy przeanalizować, jak wyglądają z wodą, glebą i z powietrzem.

Radny Zdzisław Kowalczyk zwrócił się z apelem, aby zwiększyć ilość osób zatrudnionych w Spółdzielni Ecos. Prace wykonywane są dobrze, ale późno, a drogi są złym stanie, jest bardzo dużo dziur. Ponadto podziękował za rondo w Pogorzeli.

Przewodniczący Rady Alfred Siama przyłączył się do tych podziękowań, dodając, że liczą na więcej.

Radny Grzegorz Marszałek zwrócił się z pytaniem do pana Mayera. Powiedział, że dziury w drogach to przede wszystkim ścinka poboczy. Zapytał, ile kilometrów jest w tym roku planowane i czy droga Leonów – Bruczków jest w planie.

Pan Grzegorz Mayer powiedział, że w tym roku na ten cel przeznaczonych jest 100 000 zł, cena jednostkowa jest porównywalna do cen z ubiegłego roku. Zetną dwustronnie około 25 km poboczy. Nie pamięta, czy ta droga jest ujęta w tym planie wycinki. Dodał, że jeśli będzie taka potrzeba, to przekażą informację telefonicznie lub na piśmie.

Radny Zenon Norman zapytał, dlaczego została przerwana wycinka krzewów w Szelejewie, dlaczego ominięto gminę Piaski.

Pan Grzegorz Mayer odpowiedział, że okres wycinki krzewów minął z końcem marca, chociaż tak przeciągnęli do początku kwietnia. Ze względu na ochronę środowiska w tej chwili jest okres lęgowy ptaków. Ponadto w tych krzewach znajduje się drobna zwierzyna. Wycinka będzie kontynuowana

do samych Piasków w okresie jesiennym (październik-listopad). Na dzień dzisiejszy to, co jest wycięte, zostanie rębakiem pokruszone i wywiezione.

Starosta Robert Marcinkowski, odnosząc się do pytania radnego Grzegorzewskiego, powiedział, że powiat nie otrzymuje raportów, ma wgląd do wyników badań, doświadczeń przeprowadzanych przez młodzież. Zapytał, czy o takie dane chodziło radnemu.

Radny Grzegorz Grzegorzewski potwierdził.

Starosta Robert Marcinowski wyjaśnił, że to ma charakter doświadczeń, eksperymentów przeprowadzanych przez młodzież, które potem są dokumentowane.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że chciałby je dla własnej wiedzy.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że nie widzi problemu w przekazaniu takich dokumentów. Ponadto Starosta podziękował radnemu Grzegorzewskiemu za głos we wcześniejszym punkcie. Radni zdecydowali o tym, żeby zamknąć dyskusję. Powiedział, że podziela jego pogląd wspólnej pracy ponad podziałami. Odniesienie do roku 2006 i jego wyniku finansowego nie miało na celu porównywanie rządów SLD, SKW i PSL. To miało na celu pokazanie, że sytuacja w służbie zdrowia jest niezależna od tego, kto sprawuje władzę w powiecie, niezależna od tego, kto był Starostą, kto był dyrektorem szpitala. Środków na służbę zdrowia brakuje i jako samorządowcy stoją przed wielkim zadaniem, jak je w tej chwili zdobyć, jak zapewnić rozwój szpitalowi, co dzisiaj też się stało. Odnosząc się do tematu dróg, ma taką refleksję, bo przyjmuje uwagi radnych, które się dzisiaj pojawiły. Powiedział, że się z nimi zgadza. Na bieżące utrzymanie dróg przeznaczają w tej chwili zdecydowanie więcej środków aniżeli mieli w roku np. 2015, tylko te potrzeby rosną w jeszcze większym tempie. To jest marna pocieszenie, o którym wspominał radny Kowalczyk, że w powiecie krotoszyńskim są gorsze drogi. Dodał, że ostatnio miał okazję jeździć po drogach powiatu milickiego. Stwierdził, że taki jest podział środków, że w powiatach znajdują się setki kilometrów, które nigdy drogami powiatowymi nie powinny być. Ten model, który wypracowali i który czasami jest poddawany przez niektóre Rady krytyce, że gminy partycypują w wydatkach inwestycyjnych, jest jedną z optymalnych dróg, żeby te inwestycje przyspieszyć i niekoniecznie koncentrować się tylko i wyłącznie na wydatkach bieżących. To jest praktyka powiatu gostyńskiego, to jest praktyka większości powiatów w całej Polsce. Są przykłady inwestycji, gdzie gminy angażują się zdecydowanie bardziej niż powiat, bo czują, że ta infrastruktura jest po prostu potrzebna. Bez cienia polityki, bez cienia podziałów kompetencyjnych muszą szukać takich rozwiązań, które poprawią jakość infrastruktury.

***Posiedzenie Rady opuściła Radna Magdalena Smektała.
Na sali pozostało 14 radnych.***

Radny Ireneusz Lesiński powiedział, że czasami jako radni muszą się na każdy temat wypowiadać, nie należy tego strofować, ale czasami trzeba się nad swoim głosem zastanowić, bo niepotrzebnie wywołują jakieś emocje, które udzielają się nie tylko tym, w których kierunku są interpretowane, ale również wszystkim, przy gościach z zewnątrz na sali. Stwierdził, że powinni to sobie powiedzieć w kularach, na swoich spotkaniach radnych, a nie oczerniać się nawzajem. Powiedział, że jemu też jest przykro, bo mówią cały czas „SLD, SLD, SLD”. Przypomniał tę kadencję, gdzie sami na początku zdecydowali, że nie chcą współpracować z nimi, nie powołując wiceprzewodniczącego, a teraz wypominają, że nie chcą głosować. Powiedział, że widzą wiele rzeczy pozytywnych i podnoszą ręce w tym temacie. Widzą dobro szpitala, biorą udział w dyskusjach. Podobają mu się spotkania, które są poza Radą. Tam widać, że jest merytoryczna dyskusja, która nie przekłada się na sesję. Nie chce nikogo krytykować, ale zaapelował, aby wziąć sobie to do serca.

Radny Krzysztof Deutsch, odnosząc się do wycinki krzewów na terenie gminy Piaski, powiedział, że powiat podpisał umowę z gminą Piaski, że Zakład Usług Komunalnych na terenie gminy Piaski będzie wycinał krzewy. Są one cały czas wycinane. W Szelejewie wycinał ZAZ. Podziękował za

łatanie dziur na odcinku drogi, gdzie odbędzie się bieg Bojanowskiego 26 maja. Podziękował kierownikowi ZAZ- u za wycięcie rowów.

Radny Zenon Norman powiedział, że przychyła się do głosu radnego Lesińskiego, ale jeżeli mówi się i prowokuje się tym, że szpital to jest tonący okręt, to różnie można do tego podejść i można też się zdenerwować. Jeżeli rozpatruje się sprawę szpitala pod kątem, co zrobić, aby było lepiej i tego typu są odpowiedzi, to nie należy dziwić się takiej reakcji. Uważa, że powinni się zachowywać jak normalni ludzie, a nie jak przeciwnicy.

Radny Grzegorz Marszałek, zwracając się do pana Mayera, powiedział, że na sesji Rady Gminy był wniosek dotyczący ścięcia poboczy w Leonowie. Drugim tematem jest przystanek w Wygodzie. Odnosząc się do wycinki krzaków, o której mówił pan Mayer, powiedział, że to nie jest tak, że coś przerwali na terenie gminy Piaski. Dotarli do miejscowości Bielawy, rozpoczęli prace w kierunku Szelejewa. Ten odcinek, który był zaplanowany, praktycznie jest wykonany. Tak jak było powiedziane, jest okres lęgowy i teraz tego robić nie można. Tak samo jest apel, aby nie mówić, że czegoś ktoś nie wykonuje, bo to są najczęściej głosy radnych. Jest termin do 30 czerwca na wykonanie prac i nie da się wszystkiego zrobić naraz. W tej chwili okres lęgowy dotyczy też dużych traw. Na drogach wojewódzkich i krajowych jeszcze nic się nie dzieje. Zaapelował o cierpliwość, bo oni widzą, co tam w środku jest. Dodał, że każdy ma swoje hobby, więc mają szanować wszystkich, bo jak wszystko wytną, to będzie pustynia. Mówiąc, że jeździ po drogach, zaapelował, aby patrzeć na śmieciarzy. Większość dróg powiatowych jest czysta od śmieci. Zwracając się do radnego Kowalczyka, zapytał, czy za Lipiem widział dzisiaj świeżo wyrzucone z marketu śmieci leżące na poboczu. Zapytał, jaki jest efekt tych kamer.

Starosta Robert Marcinkowski na razie kamery zostały zamontowane i nastąpi weryfikacja tego, czy cokolwiek zostało zarejestrowane. One powinny mieć przede wszystkim rolę profilaktyczną, gdzie mieszkańcy będą mieli świadomość tego, że tereny są monitorowane, to zakłada, że podejmą sami w sobie refleksję, że wyrzucać śmieci tam nie należy.

Ad 14)

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Alfred Siama zamknął XL sesję Rady Powiatu o godz. 16.40

***Przewodniczący
Rady Powiatu Gostyńskiego
/-/ Alfred Siama***

Protokołowała:
Elżbieta Mikstacka